

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 52.

BYDGOSZCZ, wtorek dnia 4 marca 1930 r.

Rok XXIV.

Ustąpienie rządu w Niemczech nieuniknione.

Chodzi tylko o to, aby obecny gabinet przepchnął jeszcze ratyfikację umów haskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 3. 3. Niedzielną uchwałą naczelnych władz niemieckiej partii ludowej, odrzucających stanowczo żądanie daniny jednorazowej i opowiadających się solidarnie za stanowiskiem zajętem przez zarząd naczelny tejże partii w sprawie reformy finansowej, była rozstrzygającym czynnikiem dla przyszłego ustosunkowania się gabinetu Rzeszy wobec aktualnego zagadnienia reformy skarbowej. Przeciwwstawienie się niemieckiej partii ludowej żądaniu daniny jednorazowej wbrew wystąpieniu samego prezydenta Hindenburga za tem żądaniem przesądziło, jak się zdaje, bieg wypadków i wynik przesilenia gabinetowego. Nie ulega wątpliwości, że również gabinet Rzeszy, który w dniu dzisiejszym zbierze się aby zająć stanowisko rządu wobec kwestji reformy finansów, nie uchyliłi grożącego kryzysu.

W berlińskich kołach politycznych wyrażają zdziwienie, że centrum, będące języczkiem u wagi w obecnym położeniu politycznym, mimo zaangażowania się prezydenta Rzeszy w sprawie reformy finansowej nie ustępuje od żądania daniny wysuniętego przez socjalistów. Zwraca się uwagę, że centrum również w sprawie umowy likwidacyjnej z Polską zajęło stanowisko opozycyjne wbrew kierunkowi ogólnemu. Musieliby ustąpić obaj przedstawiciele niemieckiej partii ludowej w gabinetcie: minister Curtius i Moldenhauer, co spowodowałoby upadek gabinetu wielkiej koalicji. Dążeniem stronnictw koalicyjnych jest, zdaje się, odroczenie kryzysu do chwili przyjęcia planu Younga przez parlament. Reichstag zbierze się w bieżącej czwartek celem rozpoczęcia drugiego czytania ustawy. Kryzys gabinetowy w przededniu tak ważnej decyzji, którą powziąć ma parlament, musiałby pociągnąć za sobą odroczenie najważniejszego aktu w życiu politycznym powojennych Niemiec, który przywrócić ma rządowi Rzeszy swobodę ruchu w sprawach polityki zagranicznej. Prezydent Hindenburg, zajmując się sprawą reformy finansowej, niezawodnie zamierzał wywrzeć nacisk na niemiecką partję ludową, aby ta głosowała za daniną i umożliwiła tem samem jak najrychlejsze załatwienie planu Younga na forum parlamentarnem. Politycy berlińscy są jednak zdania, że nie przesądzi to stanowiska parlamentu niemieckiego wobec umowy wyrównawczej z Polską, nad którą, jak wiadomo, głosowanie odbyć się ma dopiero po przyjęciu planu Younga. Właśnie centrum wstrzymało się podczas obrad w komisjach parlamentarnych od głosowania, gdy chodziło o umowę z Polską.

W razie przesilenia gabinetowego istnieją dwie możliwości: albo powołany zostanie gabinet urzędniczy (fachowców), którego zadaniem będzie przeprowadzenie umów haskich w parlamencie, albo też do władzy dojdzie rząd koalicyjny wejmarskiej łącznie z bawarską partją ludową. W tym ostatnim wypadku u-

mowy haskie mają zapewnioną tylko małą większość w parlamencie.

W każdym razie położenie w Niemczech jest tak dalece zaostrene, iż każdej godziny spodziewać się można wypadków rozstrzygających o losie gabinetu. B.

Już nawet Be-Be przyznaje, że podatki rujnują obywateli!

(PAT). Na porządku obrad sobotniego posiedzenia senackiej komisji skarbowo-budżetowej znajdował się preliminarz budżetowy Ministerstwa Skarbu i referat generalny wraz z ustawą skarbową.

Senator Szarski (BB) omawiał całokształt gospodarczego położenia kraju, dotykając sprawy uzyskania kredytów zagranicznych oraz uruchomienia rezerw skarbowych na pomoc kredytową, w szczególności dla rolnictwa. Popiera

m. in. przywrócenie funduszu dyspozycyjnego M. S. Wojsk. w sumie 2 milj. zł oraz funduszu propagandowego M. S. Z. w sumie 2 milj. złotych. Wreszcie proponuje wstawienie do budżetu sumy 2 milj. złotych na fundusz kultury narodowej, prosząc gorąco o przyjęcie tej kwoty.

Senator Gliwiec zwraca uwagę na niewłaściwość ustawy skarbowej, która zawiera przepis o tem, że fundusze propagandowe M. S. Z. podlegają kontroli Najwyższej Izby.

Senator Schreiber (Kolo żydowskie) krytykuje podatek obrotowy, zauważając, że należy on do podatków rujnujących i niewłaściwych. Mówca stwierdza dowolność wymiarów tego podatku, domagając się radykalnej zmiany i konstatając, że się nic w tej materji nie robi (minister Matuszewski: Po 12 godzin siedzę w komisji sejmowej). Mówca domaga się zniesienia świadectw przemysłowych, względnie zaliczenia ich na podatek obrotowy. W zakończeniu przedstawia krzywdzące stosowanie wysokich kar za zwłokę.

Senator Dąbski (BB) uważa pierwsze kroki ministra w kierunku ulg podatkowych za szczęśliwe, jednak zauważa, że kontynuowanie podatków i zainteresowanie tem urzędników skarbowych jest objawem niezdrowym w naszej administracji. W sprawach tych należy domagać się jawności i przywrócenia komisjom odwoławczym znaczenia przez uwzględnienie głosu czynnika obywatelskiego.

Senator Gaszyński (BB) podkreśla, że budżet na r. 1930/31 jest skonstruowany z wielką oszczędnością, a jednak mimo to obywatele płacą 20% dochodu społecznego, co powoduje ich ruinę. Polska powinna mieć budżet w wysokości 6 miliardów rocznie. Będziemy mogli ściągnąć z obywateli owe uświęcone 10 procent dochodu społecznego, jeśli podniesiemy ten dochód do 60 miliardów rocznie, t. j. zwiększymy go czterokrotnie. To nastąpić może — zdaniem mówcy — tylko przez zmianę ustroju finansowego, wtedy, gdy złoty przestanie być jedynym podkładem obiegowych znaków papierowych i miernikiem wszelkiej wartości. Mówca wypowiada się za stworzeniem takiego miernika wielotowarowej jednostki obliczeniowej, składającej się z 20 artykułów pierwszej potrzeby, produkowanych i konsumowanych w kraju.

San Domingo, 2. 3. (PAT). Zgromadzenie narodowe przyjęło dymisję prezydenta i wiceprezydenta. Nowy prezydent Urena złożył dziś w poniedziałek przysięgę.

Nowy rząd francuski.

Premjerem został ponownie Tardieu, min. skarbu Reydaud.

Paryż, 2. 3. (PAT) Rząd ukonstytuował się ostatecznie w sposób następujący: prezydent i sprawy wewn. — Tardieu, sprawiedliwość — Peret, sprawy zagr. — Briand, wojna — Maginot, marynarka — Dumesnil, finanse — Reydaud, budżet — Germain Martin, oświata — Marraud, koleje — Pietri, poczta i telegraf — Malarme, zdrowie publ. — Desire Ferry, rolnictwo — Fernand David, praca — Laval, roboty publ. — Pernot, lotnictwo — Laurent Eynac, renty — Champtiers de Ribes, marynarka handlowa — Rollin. W skład nowe-

go gabinetu wchodzi 5 senatorów i 29 deputowanych.

Tardieu oświadczył przedstawicielom prasy, iż rząd przedstawi się obu izbom parlamentarnym w środę. Delegacja francuska odjedzie do Londynu w czwartek.

W skład delegacji francuskiej na konferencję morską w Londynie wejdą m. in.: Tardieu, Briand, Dumesnil, Pietri, de Fleuriau i Kergueze — przewodniczący senackiej komisji dla spraw marynarki.

Wciąż mówią i piszą o potrzebie budowania tanich mieszkań.

Czas przejść od słów do czynów!

Warszawa, 2. 3. (PAT). W sali konferencyjnej Banku Gosp. Krajowego odbyła się konferencja, poświęcona sprawie mieszkaniowej, zorganizowana przez Polskie Tow. Reformy Mieszkaniowej.

Zebrań zagań i przewodniczył mu b. minister Jurkiewicz. Mówca oświetlił zagadnienie i z punktu widzenia wagi tej sprawy jako kwestji społecznej i z punktu widzenia racjonalizacji i normalizacji budownictwa masowego, wreszcie z punktu widzenia finansowych możliwości zrealizowania wielkiego planu budownictwa mieszkań w Polsce. Referencje nie ukrywając przed licznymi zebranymi słuchaczami trudności, jakie przed społeczeństwem polskim leżą w rozwoju tego zagadnienia, wykazali m. in. konieczność wybudowania w Polsce około miliona izb celem zaspokojenia głodu mieszkaniowego, wskazując na te możliwości, które w płaszczyźnie i perspektywie polskiego życia gospodarczego leżą i wydają się zupełnie wykonalne.

Zebrań, które trwały kilka godzin uświetnił swą obecnością marszałek Senatu dr. Szymański, minister reform rolnych Staniewicz i wiceminister robót publicznych Górski.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Na konferencji poświęconej sprawie budownictwa mieszkaniowego referowali dyrektorowie banków państwowych. W konferencji wzięli także udział przedstawiciele organizacji społecznych i spółdzielni

mieszkaniowych. Przedstawiono cyfry, ilustrujące głód mieszkaniowy w Polsce: w całej Warszawie znajduje się 60.000 rodzin więcej niż mieszkań!

W dyskusji stwierdzono, że budownictwo mieszkaniowe musi się dostosować do zdolności płatniczej najuboższych warstw. Wobec tego tylko pieniądze o charakterze publicznym mogą być na ten cel zużytkowane. Ożywienie ruchu budowlanego stałoby się zmniejszeniem obecnego zastoju gospodarczego.

Były minister Klarnier dowodził, że w Polsce możnaby znaleźć pół miljarda złotych rocznie, ale kapitały krajowe nie wystarczają i trzeba sięgnąć zagranicę. Nie przynoszą one szkody bilansowi płatniczemu.

Wreszcie krytykowano dotychczasowy system udzielenia kredytu „komitetom budowlanym“, gdyż te przeważnie obracają je na spekulację...

Wielkie klęski żywiołowe na Sycylii.

Rzym, 2. 3. (AW). Z Palermo donoszą o wielkich katastrofach żywiołowych na Sycylii. Mianowicie obsunęły się tam wielkie ilości skał i ziemi ze zboczy górskich, wyrządzając ogromne szkody. Masy ziemi zniszczyły winnice i ogrody, oraz szereg budynków, zasypując rów-

nocześnie trzy potoki górskie. Woda nie mogąc znaleźć ujścia, gromadzi się w wielkich ilościach, grożąc okolicy zalaniem. Równocześnie w Livorno spadł niezwykle ulewny deszcz. Rzeki wystąpiły z brzegów. Niżej położone dzielnice Livorno stoją pod wodą.

Nowy ambasador amerykański nie ukończył szkół, ale ma rozum i pieniądze.

Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu, że zwrócono się do rządu polskiego o przyjęcie upatrzonemu na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie Johna Willysa, znanego fabrykanta samochodów.

Willys, John North, ur. 25. 10. 1873, ukończył szkołę powszechną w miejscowości Canandaigua w stanie nowojorskim i jako młodzieniec zaczął handlo-

wać rowerami, w kilku latach dorobiwszy się majątku przetrzucił się na fabrykację samochodów marki „Overland”. Olbrzymia fabryka tychże samochodów znajduje się w Toledo. Willyś jest z przekonania republikaninem. Posiada najbardziej cenną kolekcję obrazów w stanie Ohio i jest prezesem klubu bankierów oraz członkiem nowojorskiego klubu żeglarskiego. Żona jego, Izabella, pochodzi z rodziny staroholenderskiej Van Wie.

Obchód dziesięciolecia kolejnictwa pomorskiego.

Minister Kühn w Toruniu.

Toruń, 2. 3. (PAT). Dnia 1 bm. o godzinie 10.45 przybył do Torunia p. minister komunikacji inż. Kühn, aby wziąć udział w uroczystości, jaką obchodziło kolejnictwo pomorskie z okazji 10-tej rocznicy odzyskania Pomorza i Bałtyku. Na powitanie p. ministra zjawili się na dworcu w zastępstwie p. wojewody pomorskiego p. wicewojewoda dr. Seydlitz, dowódca O. K. VIII gen. Paślawski i in. Po przemówieniu powitalnym, które wygłosił dyrektor Polskich Kolei Państw. w Gdańsku p. Dobrzycki, p. minister przeszedł przed frontem kompanii ho-

norowej przysposobienia wojskowego, poczem udał się wraz z otoczeniem oraz przedstawicielami władz cywilnych i wojskowych do kościoła św. Jana na nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się w salach Dworu Artusa uroczysta akademja, w której wzięli udział oprócz p. ministra komunikacji inż. Kühna przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz kolejnictwa. Po akademji p. minister udał się do Bydgoszczy, Grudziądzka i Gdańska, gdzie odbyły się podobne uroczystości.

Niedzielne zawody sportowe.

Biegi narciarskie o mistrzostwo Tatr. — Bronisław Czech skoczył w Oslo 49 mtr.

Westerów (Czechosłowacja), 2. 3. (Pat). W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów narciarskich o mistrzostwo Tatr w Westerowie (Tatrzańska Polianka w Czechosłowacji) odbył się w sobotę bieg. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych bieg 18 km. skrócono do 16 km. Ogółem startowało 79 zawodników z Polski, Węgier i Czechosłowacji. Wyniki pierwszej klasy są następujące: 1) Burkert (Czechosłowacja), czas 1:11,01 sek., 2) Michalski (Polska) 1:11,26 sek., 3) Eujak Franciszek 1:15,24 sek., 4) Władysław Czech 1:15,35 sek., 5) Szendej (Węgry) 1:17,33 sek., 6) Zydkowicz Władysław (Polska) 1:17,45 sek.

Oslo, 2. 3. (PAT). W niedzielę odbyły się do kombinacji skoki na wspaniałej skoczni w Holmenkolen pod Oslo. Pogoda doskonała. Na konkursy przybyła rodzina królewska i 65.000 publiczności, co stanowi rekord widzów w Norwegii. Startowało 223 zawodników. Pierwsze miejsce zajął 52-metrowym skokiem Reidar Andersen (Norwegja). Z polskich zawodników Czech wykonał dwa skoki stojące 40,5 i 49 mtr., Karol Szostak 36,5 i 40 m. i Antoni Szostak 36 i 36 mtr. Dziś w poniedziałek odbywa się bieg 50 km. Do biegu tego startują z Polaków Kuraś Józef i Motyka Zdzisław.

Oslo, 2. 3. (PAT). Bieg 17 km. do

Pogrzeb

ś. p. ks. prob. Arndta.

W ub. czwartek, 27 lutego odbył się w Lisewie pogrzeb ś. p. ks. prob. Arndta. O godz. 10 rano rozpoczęło się nabożeństwa żałobne, na które przybyli wierni z Nowej W. ze swym proboszczem ks. Janiszewskim, aby złożyć hołd prochom Zmarłego, który dał podwaliny nowej parafji. Z Jego to właśnie inicjatywy powstała piękna plebanja z kaplicą w Nowej W. Udział w pogrzebie wzięło liczne duchowieństwo oraz powyżej tysięczna rzesza wiernych. Parafja lisewska pokryła się kiem głębokiego smutku i żalu, gdyż straciła w Zmarłym kapłana o szerokiej wiedzy, stalowym charakterze, pięknej i szlachetnej duszy. Zmarły był szanowany i kochany przez wiernych, a dowodem tego był ogólny płacz i szloch, jaki wyrwał się z piersi uczestników, gdy trumnę składano na cmentarzu, tuż obok kościoła, którego nie tak dawno Zmarły odrestaurował.

Cześć wielkiemu kapłanowi!



„Co za miłość, wielkie nieba,
Pewnie z niej nie będzie chleba!”



Co ważniejsza, nie mógł przecie odmówić ojcu prawa tęsknoty za aspiryną i antypiryną, które mu tak często były potrzebne.

Ilż to razy stary pan wdychał:

Ach, gdybym to miał tafelkę aspiryny Bayera zarazbym wyzdrowiał...

Bez tej tafelki gorączkował, chorzał, drżał z dreszczów i cierpiał z powodu bólu głowy.

Stefan Żeromski
Przedwiośnia

ASPIRIN

w tabletkach.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Komuniści wszędzie mają swoich agentów.

Kraków, 3. 3. (Tel. wł.) Podczas zgromadzenia urzędzonego wczoraj przez P. P. S. komuniści usiłowali wywołać awanturę. W chwili gdy przemawiał poseł Niedziałkowski zaczęli gwizdać i wnosić okrzyki. Socjaliści wyparli komunistów ze sali, przyczem kilku poturbowano. Policja aresztowała 6 osób.

Nowoczesny Otello.

Warszawa, 3. 3. (Tel. wł.) Wczoraj w nocy rozegrał się w Warszawie ponury dramat małżeński. Około godz. 5-ej ra-

no, zgłosił się do komisariatu policji dozorca domowy Markowski liczący lat 40 i położył na stole duży okrwawiony szczyrek, oświadczając, że żonę zranili podczas snu sezyrykim, a następnie ją udusił! W tym samym pokoju spało czworo dzieci liczących 13, 6, 4 i 3 lata, które nic nie widziały o zbrodni. Markowski dokonał zbrodni o godz. 3-ej nad ranem, zaś o godz. 5-ej stawili się do policji. Przyczyną zbrodni miała być zdrada małżeńska.

15 lat w niewoli!

Kraków, 3. 3. (Tel. wł.) Do miejscowości Iskrzynia koło Krosna nadszedł list z Syberji od jeńca wojennego Olszewskiego, o którym przez 15 lat nic nie słyszano i uznano go za zmarłego. List ten wysłany został z okręgu nowosybirskiego, gdzie znajduje się jeszcze 10 jeńców polskich, którzy nie mogą się skomunikować, gdyż do najbliższego miasta mają przeszło 700 klm.

Więźniowie we Wronkach ogłosili głodówkę.

Więźniowie polityczni we Wronkach ogłosili głodówkę z powodu zniesienia przez administrację więzienną samorządu. Komuniści uzależniają przerwanie głodówki od przyznania im pewnych przywilejów.

Losowanie „Dolarówki”.

Dnia 1. III. odbyło się losowanie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej sekcji 2-ej. Wylosowano ogółem 100 premji na sumę 75.000 dol.

Wylosowano numery następujące:

40.000 dol. am. — Nr. 595202.

8.000 dol. am. — nr. 555320.

3.000 dol. am. — nr. nr. 451741, 668680, 826371.

1.000 dol. am. — nr. nr. 601167, 486097, 758914, 639701, 316845.

500 dol. am. — nr. nr. 144185 639409 316665 184031 681360 20159 486481 995230 445969 934497.

100 dol. am. — nr. nr. 375445 134450 698391 585730 794078 224965 891219 67124 131675 41507 868968 418213 274849 147453 674754 250747 632059 780274 116924 63884 16296 774995 750717 45989 125587 875152 457556 464928 586916 557493 856870 563925 566802 920988 939047 33059 814411 591028 987806 487708 403257 599009 819218 833104 315600 641823 291077 516209 369729 772926 580444 649863 544473 654373 935015 12090 165895 82897 146253 98360 939816 92924 673320 765375 500754 257583 646117 532978 169790 516997 5715 885889 922038 768525 224699 194088 605319 989458 380696 830160

Rama

Mleczna
Margaryna



Schicht

w każdej kuchni
rzecz jedyna

Kobieta, która chce być mężczyzną.

Kłopoty wiedeńskiej policji. — Niesamowite podanie. — Rozczarowana żonczka. — Precz z sukniami kobiecego. — Oryginalna malarka. — Orzeczenia psychiatrów. — Kobieta w spodniach. — Z niezbadanych tajników duszy kobiecej.

(Od własnego korespond. wiedeńskiego).

Nielada przeprawę miały niedawno policyjne władze wiedeńskie z niezwykłą niewiastą, pochodzącą z towarzystwa wiedeńskiego. Owa niewiasta — Hilda Reger, licząca lat 30, malarka z zawodu, wniosła do policji podanie o uznanie jej z urzędu mężczyzną, przyznanie prawa noszenia strojów męskich, oraz na zmianę panińskiego imienia na męskie imię: Edgard. Do podania dołączona była fotografia petentki, przedstawiająca ją w wytwornym smokingu, — ale urocza główka przypominała kobietę.

Historja ta wywołała zrozumiałą sensację. Petentka była przez 7 lat żoną wybitnego artysty opery państwowej. Małżeństwo zostało rozwiedzione. Ojciec tej oryginalnej petentki jest dyrektorem jednej z najpoważniejszych instytucyj bankowych. Rozmaite kawaly córeczki pochłonęły już niejedną sumę...

Policja stanęła wobec ciężkiego zadania. Niema bowiem w Austrii ustawy, któraby nakazywała kobiecie nosić wyłącznie stroje kobiece. Policja musiała jednakże wniosek skierować do wyższych instancji. W pierwszym rzędzie zajął się nią urząd zdrowotny. Psychiatrzy orzekli, że petentka jest zupełnie zdrowa umysłowo.

Nie dziw więc, że dziennikarze wiedeńscy chcieli ciekawej publiczności za wszelką cenę dostarczyć bliższych szczegółów tej niesamowitej historji. Ale

„kobieta w spodniach“ ani słyszeć nie chciała o tem, aby udzielić wywiadu — wszystkie usiłowania rycerzy pióra speliły na niczem. Jedynie sprytnemu reporterowi, d-rowsi Spitzerowi udało się odwiedzić Hildę. Wpierw miał dziennikarz rozprawę z dozorcą domu, poczem włożył na piąte piętro. Przed atelier zapukał.

— Kto tam? — rozległ się ostry głosik kobiecy.

— Nieznany — odpowiada dziennikarz.

Cisza. Dziennikarz dzwonił powtórnie. Teraz ukazuje się w drzwiach smutna postać kobieca, odziana w najregu-

larniejszy strój męski. Dziennikarz szybko, telegraficznym stylem mówi o celu swej wizyty.

Kobieta walczy ze sobą, po chwil jednak przyjaznym ruchem ręki zaprasza gościa. Wyraz oczu przyjazny, żywy, ale zakłopotanie odbija się wyraźnie na twarzy interlokutorki.

— Od szeregu miesięcy — mówiła malarka — żyję samotnie. Małżeństwo było dla mnie istną męczarnią, znienawidziłam ród męski. Ale wiem, że kobieta jest słabą. Ogarnął mnie lęk, że dam się usiłdlić. Ale już ponownego rozczarowania nie byłabym w stanie znieść. My kobiety wkładamy w nasze uczucia

więcej siły, wiary, serca. Dla mężczyzny nigdy nie przedstawia rozczarowanie w miłości takiej tragedji, jak dla kobiety jednym słowem: mężczyzna prędzej się pocieszy.

Chcę żyć jeno teraz dla sztuki mojej — mówiła dalej malarka. — Sztuce poświęcę swe życie. Proszę nie wchodzić w bliższe szczegóły. Nie jestem jeszcze sama ze sobą w zgodzie.

Dziennikarz opuścił atelier bez należytego rozwiązania zagadki.

W Wiedniu jednak bezustannie dyskutuje się na ten temat, czy władze zezwolą owej niecodziennej kobiecie zostać mężczyzną. Tymczasem jednak Hilda Reger ma już pewne realne korzyści. Jej obrazy rozchodzą się bardzo licznie wśród publiczności, interesującej się dalszemi losami „kobiety w spodniach“.

Roman Hernicz.

Wobec ostatnich zajęć w Sejmie



posłowie powinni tak



albo tak zjawiać się na posiedzeniach.

10-lecie konstytucji czechosłowackiej.

Praga, 28. 2. (PAT) Czechosłowacja obchodziła dziś uroczystość 10-lecia swej konstytucji. Przed południem odbyło się w sali obrad senatu, w której zasiadała przed 10 laty konstytuanta uroczyste zebranie, w którym oprócz członków parlamentu i przedstawicieli rządu wzięli udział żyjący jeszcze członkowie pierwszego czechosłowackiego zgromadzenia narodowego. Przewodniczył senator Tomasek jako przewodniczący rewolucyjnego zgromadzenia narodowego z przed 10 laty. Pojawienie się na sali prezydenta Masaryka zostało powitane burzliwymi oklaskami. Przemówienia wygłosił przewodniczący sejm i senatu, premier Udrzal i szereg wybitnych osobistości.

Wszystkie pisma wyrażają się o konstytucji czechosłowackiej w sposób dodatni.

Marek Romański.

24

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Durski jął, aż nazbyt gorąco zapewniać ją, że był bardzo daleki od tego przestępstwa.

— Nie wiedziałam — mówiła dalej, a w słowach jej można było wyczuć cudzoziemski akcent — że to pan przysłał mi swój bilet. Dobrze, że dał pan ten dopisek.

— Nie było wówczas czasu na przedstawianie się.

— To było straszne. Zostałam, do prawdy cudem ocalona.

— Pozwoli pani, że spytam o jedno — rzekł Durski, który chciał uniknąć podziękowań — czy pani jest cudzoziemką?

— Tak, jestem Rosjanką!

— Poznałem to po pani akcencie.

Dziewczyna ujęła do ręki bilet wizytowy detektywa.

— Durski? — zapytała z kolei. — Czy jest pan może krewnym tego detektywa...

Po wargach Durskiego przemknął uśmiech.

— Nawet bardzo bliskim. Jestem nim właśnie!

Urwał, bowiem ujrzał na twarzy dziewczyny wyraz ogromnego zdziwienia.

Pan?...

— Tak, ja. Cóż to zresztą dziwnego... Uczyniła nieokreślony ruch ręką:

— Ach, nic. Ot, zbieg okoliczności. Czytałam sprawozdania z rozprawy Bergbauma i dawno marzyłam, by pana poznać...

— Cieszę się bardzo...

— I ja również... Tak właśnie wyobrażałam sobie pana.

Spojrzała na niego tak ciepło, że Durskiemu fala młodej krwi zafarbowała policzki.

— Czy mógłbym pani służyć jakąś pomocą?...

— Mnie? Żadną. Za kilka dni opuszczam klinikę i...

— Opuszcza pani Warszawę?...

— To zależy... od pewnych okoliczności. W każdym razie...

Po półgodzinnej rozmowie zupełnie podbity i oczarowany, Edward Durski opuścił lecznicę, przekonany głęboko, że Marta Schylling jest najpiękniejszą kobietą świata.

— Czy zechce pan jeszcze odwiedzić biedną chorą? — zapytała go podając mu rękę na pożegnanie.

— Codziennie! Codziennie! — zapewniał z zapalem Durski.

W kwadrans po opuszczeniu lecznicy przez Durskiego zgłosił się do niej jakiś pan, który zażądał widzenia z panną Schylling. Młody lekarz skrzywił się. Nie lubiał zbyt częstych odwiedzin chorych, a przytem był nieco zazdrosny o uroczą pacjentkę.

Ostatecznie jednak przybyły uzyskał widzenie z panną Schylling.

— Dzień dobry, Marto — ozwał się, gdy służący zamknął za nim drzwi separatki. — Hrabia Toller odnalazł cię wreszcie i przysłał mnie, bym zaspokoił wszystkie twe potrzeby.

Marta Schylling obróciła ku niemu twarz, w której nie było ani kropli krwi.

ROZDZIAŁ XVI.

Następne dni przeżywał Edward Durski w nieustannym podnieceniu. Organizacja „czerwonych asów“ dała znów znać o sobie. Ambasador angielski otrzymał drugi list, który był powtórzeniem treści listu poprzedniego, z tem tylko dodatkiem, że tajemnicza organizacja ośmieliła się podać termin, w którym wyrok śmierci na osobie ambasadora miał zostać wykonany.

Wszelkie próby, by wykryć autorów owego listu speliły znowu na niczem. Dawno już położenie policji, która pracowała z całym poświęceniem, nie było tak trudnem. Horski gryzł wargi i bił pięścią w stół, jakby chciał nią uśmiercić sprawców.

Do tego wszystkiego dołączyła się jeszcze wiadomość, zakomunikowana przez warszawską stację „Polskiego Radja“, iż od dni kilku w nadawaniu audycji przeszkadzają jakieś nieznośne szmery. Wyglądało to tak, jakby gdzieś, w obrębie miasta, wypróbowano stację radjonadawczą, o małym wprawdzie zasięgu, ale niemniej radjostację, której wykrycie i ukaranie winnych jej instalacji było zadaniem policji.

Norbert Horski, nie wiedząc, czy wiadomość zakomunikowana mu przez „Polskie Radio“ ma jakiś związek z zaszły mi poprzednio wypadkami, po krótkiej naradzie z Durskim i komisarzem Szoberem postanowił poczekać czas jakiś z odnalezieniem i zlikwidowaniem tajnej radjostacji.

A może radjostację tę instalowała organizacja „czerwonych asów“. Nie należało ploszyć ich przedwcześnie...

W ciągu tych dni wolne od zajęć służbowych chwile spędzał Durski w lecznicy z Martą Schylling, z którą pozostawał w jaknajlepszych przyjacielskich stosunkach.

Piękna Rosjanka wracała szybko do zdrowia i agent z rozpaczą myślał o chwili, kiedy dziewczyna opuści lecznicę i zniknie, być może, na zawsze z jego oczu. Przez te kilka dni tak dalece przywykł do niej, do jej pogodnego usposobienia i uśmiechu z jakim go witała, że nie mógł sobie wprost wyobrazić dalszego życia bez niej. Był najwyraźniej zakochany, choć przed samym sobą ukrywał świadomość tego uczucia.

Edward Durski zauważył tylko rzecz dziwną, a była nią tajemniczość, jaką się Marta otaczała. Ilekroć chciał dowiedzieć się jakichkolwiek szczegółów z jej życia i z jej przeszłości, ilekroć starał się dowiedzieć od niej w sposób jak najbardziej dyskretny, gdzie właściwie stale mieszka i co robi — Marta Schylling zawsze w sposób zręczny uchylała te jego starania, tak, że wiedział nadal tylko to, że kocha się w Rosjance, nazwiskiem Marta Schylling.

Po kilku dniach stan zdrowia Marty pozwolił jej już na opuszczenie lecznicy i przeniesienie się do hotelu „Bristol“.

Edward Durski szedł właśnie, by ją odwiedzić, gdy napotkał Marjusza Arkturusa.

Marjusz nie zwlekał ani chwili z wypełnieniem zlecenia danego mu przez dr. Fenga i z najdrobniejszymi szczegółami opowiedział agentowi historję owej nocy, spędzonej w pałacyku hrabiego Tollera.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dobry interes.

Historia sprzedaży majątku „Barlominio”.

W sprawozdaniu z Najwyższej Izby Kontroli, w którym omawiana jest również gospodarka Ministerjum Reform Rolnych, znajdujemy krótką historję o sprzedaży majątku „Barlominio” w powiecie wejherowskim. Czytamy tam:

„Na podkreślenie zasługuje stwierdzenie przez Kontrolę fakt pominięcia przez ministerstwo względnie Państwowy Bank Rolny kupna na cele parcelacyjne nieruchomości ziemskiej „Barlominio” (w pow. wejherowskim) o obszarze 500 ha ziemi ornej i 700 ha lasu.

Aczkolwiek majątek ten, wobec przymusowej likwidacji własności niemieckiej, w r. 1926 przepisany był na rzecz Skarbu Państwa, to jednak w tymże roku sprzedano go osobie prywatnej za cenę złotych 589.360.

Nabywca, któremu zakredytowano zł 269.360, uzyskał w roku ustawodawczym pozwolenie na rozparcelowanie tylko 200 ha, za które ma otrzymać od zł 480.000 do 540.000 (po cenie 1.600 — 1.800 zł za ha). Dobry interes, co? — red.)

Na tak jaskrawe faworyzowanie prywatnego nabywcy Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę Ministerstwa (pismo z dnia 21. XII. 1927 r.) z prośbą o wyjaśnienie powodów, które skłoniły Ministerstwo do rezygnacji z nabycia omawianego majątku — z narażeniem interesów Skarbu Państwa. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymano.”

Żołnierz bandyta rozstrzelany

Nowogródek, 28. 2. (PAT). Wojskowy sąd doraźny w Brześciu nad Bugiem rozpatrywał sprawę szeregowca 80 p.p., stacjonowanego w Słonimie Stanisława Bobika, pochodzącego z Czestochowy, którego skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie. Skazany Stanisław Bobik dokonał w dniu 10. lutego br. z karabinem w ręku na szlaku Wysock-Derewnia w powiecie słonimskim napadu rabunkowego na mieszkańca Derewni Kozakiewicza, oddając do niego kilka strzałów karabinowych, które na szczęście chybiły. Bandyta Bobik został dziś w godzinach rannych rozstrzelany.

Zmniejszenie ruchu

na kolejach.

(Pat.) W związku ze zmniejszeniem się ruchu towarowego oraz pasażerskiego na P. K. P., Ministerstwo Komunikacji poleciło dyrekcjom okręgowym ograniczenie ruchu towarowego do niezbędnych potrzeb oraz zmniejszenie składu pociągów, jakoteż odwołanie niektórych mniej ważnych i słabo uczęszczanych pociągów miejscowych.

Z Rosji sowieckiej.

W ciągu 3 miesięcy 600 napadów na urzędników sowieckich.

Według oficjalnych danych w ciągu ostatnich 3 miesięcy na wsi zanotowano 600 napadów włościan przeciwko kolektywizacji na urzędników sowieckich, przyczem w 480 wypadkach dokonano zabójstwa.

W Moskwie 120 domom grozi zawalenie się.

W Moskwie, wskutek nieprzeprowadzonego od dłuższego czasu remontu domów stwierdzono, że około 120 domom grozi zawalenie się. W związku z tem, władze sowieckie wydały polecenie natychmiastowego rozebrania tych domów.

Włościanie spowodowali przez zemstę zderzenie pociągów.

Na stacji kolejowej Tałacznyn pociąg towarowy wpadł na idącą na spotkanie pociąg, którym jechała t. zw. brygada komunarów. 15 wagonów zostało rozbitych, 8 ludzi zabitych, liczba rannych dotychczas nie została ustalona. Jak się okazuje powodem katastrofy była zemsta włościan za zmuszenie ich do przystąpienia do kolektywu. Włościanie, których część pracowała na stacji kolejowej puścili pociąg na fałszywy tor.

Nadrabina za spekulację walutową został skazany na śmierć.

Sąd sowiecki w Mińsku rozpatrywał sprawę tutejszego nadrabina, oskarżonego o spekulację walutową. Zapadł wyrok śmierci. Wyrok będzie wykonany bezzwłocznie po zatwierdzeniu go przez prezydium CIK'a.

Echa afery fałszerzy i handlarzy żywym towarem.

Aresztowanie dwóch rabinów.

W związku z aferą fałszerstw paszportów i wiz wjazdowych do Ameryki, aresztowani zostali dwaj rabi Zibberberg z Warszawy i Kostenberg z Wawru, którzy dawali śluby głównemu organizatorowi szajki Baszkinowi z rozmaitemi pannami, które potem wywoził do

Argentyny.

Rabini brali po 10 i 30 dolarów od ślubu. Jak dotąd ustalono, Baszkin zawarł przez trzy lata — kilkadziesiąt ślubów z kandydatkami na wyjazd do Ameryki. Sprawa ta jest bodaj największą z afery w Polsce.

Oszuści wykorzystują poszukujących posady.

Redaktor z „Przedświtu” popierał oszukańczą instytucję.

W Warszawie wykryto skandaliczne nadużycia w instytucji, która pod nazwą „Samopomoc Obywatelska” wyszukiwała ciężką sytuację różnych ludzi poszukujących pracę, ażeby wyłudzić od nich pieniądze. Rzekomo instytucja ta trudniła się pośrednictwem przy udziale posad. Poza tem przeprowadzono kursy instruktorskie dla egzekutorów podatkowych. Słuchaczom przedstawiono fałszywe zaświadczenia ministerstwa skarbu, na podstawie których każdy kto skończy kurs, miał otrzymać po-

sadę. Na czele stał jakiś Zimmermann, człowiek mieniący się adwokatem, Kraus i Kaszyński, akwizytor ogłoszeniowy, mieniący się dziennikarzem. Do spółki tej należał również redaktor odpowiedzialny „Przedświtu”, naczelnego organu B. B. S., Baścik, którego rola polegała na tem, że interesentów zgłaszających się do „Przedświtu” po porady, skierowywał do „Samopomocy Obywatelskiej”. Baścik i inni zostali aresztowani. Później jednakowoż wypuszczono ich na wolność.

Kwestja mieszkaniowa.

Spółceństwo polskie stoi przed zagadnieniem konieczności budowy domów mieszkalnych, gdyż nędza mieszkaniowa, zmuszająca do pomieszczenia w jednej ciasnej izbie licznej rodziny, zagraża nie tylko higienie, ale i moralności. Wysokie czynsze mieszkalne uniemożliwiają najem większego mieszkania, tembardziej przy uprawianej niestety lichwie przez wielu gospodarzy, lub lokatorów wobec sublokatorów. Umożliwienie budowy tanich domów przez spółdzielnie mieszkaniowe lub silniejsze finansowo osoby, zmniejszyłoby znacznie nędzę mieszkaniową. Główną przeszkodą w budowie domów jest wysoka cena materiałów budowlanych, a szczególnie cegły.

Dlatego szczególnie zagranicą wykonywane są budynki tańszym kosztem, z tak zwanych materiałów zastępczych, jak że szlaki z dodatkiem cementu (cegła żużlowo-cementowa), z piasku lub żwiru, a nawet z trocin drzewnych, również z dodatkiem cementu. Na obszarze naszych ziem zostało wykonanych już wiele domów mieszkalnych z materiałów zastępczych, szczególnie w miejscach, gdzie niema pokładów gliny, gdzie chodziło o szybką budowę. Wylania się jednak kwestja, czy nie należałoby dopuścić budowy domów z drzewa — tembardziej, gdyby budynki te były otynkowane, wyprawą wapienną zewnątrz i wewnątrz.

Wszak przy odbudowie kraju, wykonano tak na Kresach Wschodnich i w Małopolsce Wschodniej tysiące budynków z doskonałymi wynikami pod względem bezpieczeństwa, gdy tymczasem budynki miejskie murowane, a ogniem w czasie wojny zniszczone, stoją dotąd jako pomniki barbarzyńskiego prowadzenia wojny. Zabezpieczenie od ognia jest pewniejsze, o ile domy są budowane oddzielnie, jakby wile. Koszt budowy domu drewnianego, złożonego z około czterech pokoi, kuchni i ubikacji uzupełniających, wyniosłby około 20 tysięcy zł, gdy murowany z cegły kosztowałby 50 tys.

Wobec pewnej stagnacji handlu drzewem w eksporcie, nabycie drzewa w lasach jest ułatwione, a tartaki krajowe byłyby czynne ku zadowoleniu zagrożonych bezrobociem robotników.

Tak, jak się działo na terenie wojennym, chcąc budować domy, mogliby w miarę funduszy i ułatwień ze strony rządu w nabyciu drzewa — gromadzić drzewny materiał budowlany i w ciągu dwóch do trzech lat przystąpić do budowy własnych domów.

Przypuszczając należy, że na terenie miast „murowanych” możnaby przy dobrej woli i zrozumieniu grozy położenia mieszkaniowego, utworzyć dzielnicę z budynkami drewnianymi, położonemi wśród własnych ogrodów. Zdrowie naszych dzieci wymaga wyjścia z ciasnego podwórka przepisów biurokratycznych, nie mogących być w dobie powojennej pożytecznymi. Oczywiście, że

wodociągi i kanalizacja musiałyby bezwzględnie wszędzie być zaprowadzone.

Wskazaniem jest, aby czynniki państwowe i samorządowe zajęły się tem zagadnieniem — przedewszystkiem dopuszczając do ulg wspomnianych, w przepisach policyjno-budowlanych.

Zycie i chęć zdobycia własnego domu, czy to w spółdzielni mieszkaniowej, czy samoistnie — dokonają reszty. (wk.)

Z KRAJU.

WARSZAWA. Żydzi wyjeżdżają do swej ojczyzny. Wyjechało z Warszawy do Palestyny 200 żydów. Do transportu tego dołączyło się w Dziedzicach jeszcze 100 osób. Jak się dowiadujemy, dnia 10. marca wyjeżdża z Warszawy drugi specjalny pociąg pospieszny Warszawa — Triest z 300 emigrantami, udającymi się do Palestyny.

LWÓW. Żydowscy kupcy aresztowani za oszustwo i lichwę. Wielką sensację we lwowskich sferach kupieckich wywołała wiadomość o aresztowaniu na polecenie sędziego śledczego dwóch poważnych kupców lwowskich, a to Dawida Hilferdinga, właściciela składu towarów, oraz Jakóba Balla, właściciela sklepu z konfekcją damską. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem oszustwa, oraz uprawiania lichwy.

Przetargi w Gdyni i gdzieindziej.

Każdemu wiadomo, że wykuta wspólnym wysiłkiem całego narodu Gdynia jest zbudowana na torfowisku. A nie każdemu wiadomo, że dużo szlachetnych zamierzeń idzie na marne dzięki działalności specjalistów-„torfiarzy” myślicy, że Gdynia jest dla nich synekura.

Słynne „przetargi” gdyńskie, doczekały się nowego kwiatka w bukietcie Mamy na myśli w tym wypadku rozpisany przetarg na samochody pożarnicze i komunalne. Pomijamy już fakt, że przetarg został ogłoszony zaledwie 5 dni przed terminem konkursowym. W rzeczywistości przetarg był już niepotrzebny i stał się widocznie tylko płaszczkiem pozoru...

Jak nas bowiem z poważnego źródła informują, zlecenie zostało oddane jakiejś firmie francuskiej już 13 stycznia, gdy tymczasem konkurs sam został ogłoszony dnia 25 stycznia z terminem otwarcia ofert 25 stycznia.

W ogłoszeniu przetargu pisze się szumnie, że w rachubę wchodzi tylko poważne, finansowo dobrze sytuowane

KRAKÓW. Młody podpalacz przed sądem. Przed Trybunałem Sądu Okręgowego odbyła się rozprawa przeciwko Pawłowi Weiblattowi, lat 16, oskarżonemu o podpalenie stodoły gospodarza pod Krakowem. Na podstawie werdyktu przysięgłych sąd skazał Weiblatta na 4 miesiące więzienia.

LWÓW. Uczeń ruskiego gimnazjum skazany na więzienie za pobicie profesora. W Kołomyży zakończyła się rozprawa przeciwko uczniowi 6 klasy gimnazjum ruskiego Mytlukowi, oskarżonemu o ciężkie pobicie prof. Gibczyńskiego. Został on skazany na 7 miesięcy więzienia.

WILNO. Klasowy Związek Zawodowy rozwiązany. Został tu przez władze sądowe rozwiązany Klasowy Związek Zawodowy robotników przemysłu skórzanego województwa wileńskiego. Związek ten, jak ustalono, prowadził akcję wywrotową wspólnie z komunistami.

WILNO. Szpieg litewski ujęty. W rejonie Trok został ujęty pewien osobnik, podający się za Jana Sienkiewicza. Osobnik ten przeprowadzał wśród miejscowej ludności wywiad co do dyslokacji posterunków KOP'u. Zachodzi podejrzenie, że jest on szpiegiem litewskim.

Kronika wybrzeża.

Ostatnie prace przy rozudowie portu w Gdyni. Minister Kwiatkowski podpisał umowę ze spółką francuską na wykonanie portu. Basen, do którego wjeżdżać będą wielkie statki transatlantyczne, pogłębiony ma być do 12 metrów. Prace wykonane być mają w czterech okresach.

Pomnik zjednoczenia ziem polskich, jak komisja artystyczna zdecydowała, stanie na moło w Gdyni na wzór kolumny Wolności, stojącej w porcie nowojorskim. Niebawem zostanie rozpisany konkurs na pomnik.

Szkoła rybacka na Helu. W Gdyni odbyła się konferencja przy udziale 14 przedstawicieli zainteresowanych urzędów, banków i organizacji społecznych. Uchwalono wybudować w nowej kolonii rybackiej na Helu Dom Ludowy i szkołę rybacką. Do obowiązkowego programu tej szkoły będą włączone specjalne przedmioty: jak początki praktycznego żeglarsstwa, budowy kutrów i łodzi rybackich, sporządzanie sieci i innego sprzętu rybackiego i t. p. Przy szkole znajdować się będzie specjalne pomieszczenie na okazowy kuter rybacki, silnik ropowy i inne narzędzia, używane przez rybaków. Będzie to pierwsza szkoła tego typu w Polsce.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

M. Kłapczyński. Nie nadaje się do druku.

W. A. Uwagi są częściowo tylko uzasadnione. Do najnowszych zdobyczy piśm codziennych należą właśnie karykatury. Zdania w tej sprawie są podzielone.

firmy. A zlecenie udziela się tymczasem poza konkursem firmie, która już przed dwoma laty zrobiła plajtę.

Przedstawiciele tej firmy w Polsce pracują wyłącznie rosyjską metodą „na czaj” i wykluczają zupełnie uczciwą konkurencję. Pozwolimy sobie podać kilka faktów: W pewnej miejscowości zakupiono tabor straży pożarnej nie w magistracie lecz w browarze. W innym wypadku p. komendant straży i jeden z radców miejskich pojechali na koszt firmy do Paryża, gdzie się podobno dobrze bawiono... W innym wypadku znów zakupiono pojazdy u tej firmy tylko dlatego, że jeden z radców jest kuzynem przedstawiciela, pozatem nie pozostawiono innych osób bez podarku „na czaj”.

Pewne światło na panujące w Gdyni stosunki rzuca fakt, że pp. urzędnicy otwierając oferty uśmiechał się znacząco do przedstawiciela protegowanej marki. Oferty bardzo poważnych wytwórni sprzętów pożarniczych nie przeczytano nawet, bo poco?



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



JANÓWIEC. Prymicje. W niedzielę dnia 23. ubm. odbyły się prymicje ks. Kazimierza Chojnackiego w kościele parafjalnym w Janówcu. Podczas uroczystej pierwszej mszy św. śpiewał miejscowy chór pod kierownictwem organisty p. Hądzlika. Piękne kazanie wygłosił ks. subregens Lison z Poznania. Po mszy św. odśpiewał chór uroczyste „Te Deum”, następnie udzielił ks. prymicjant wszystkim wierzniom błogosławieństwa.

Koronowo.

Walne zebranie Koła Chrz. Demokracji odbyło się w środę, dnia 26. ubm. wieczorem w sali p. Nowaka. Zagaił je p. Mentkowski i powołał w charakterze sekretarza p. Nowackiego i jako ławników pp.: Łangowskiego i Domka. Z sprawozdania zarządu wynika, że w okresie sprawozdawczym odbyły się 4 wiec i 2 zebrania, na których przemawiali przedstawiciele zarządu okręgowego i redakcji „Dziennika Bydgoskiego”. Mimo wielkich kosztów, spowodowanych przez wybory, kasa wykazuje saldo w wysokości 45,60 zł. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum wybrano większością głosów nowy zarząd w nast. składzie: Nowacki Leonard (prezes), Mentkowski Kazimierz (zast. prezesa), Marciniak Jan (sekretarz), Domek Stanisław (zastępca), Warchlewski Stanisław (skarbnik). Jako ławnicy weszli do zarządu ponadto pp.: Łangowski (prezes miejscowej filii Ch. Z. Z.), Mróz, Gordon Szczepan i Hamling. Po dokonaniu wyborów wygłosił red. Bigoński obszerny referat o położeniu Polski, w którym przedstawił ostatnio wypadki na polu polityki zagranicznej (plan Younga i wypadki w Rosji) jak i stosunki wewnętrzne (przesilenie gospodarcze, budżet, naprawa konstytucji). Referat wywołał żywe zainteresowanie. W wolnych głosach poruszono sprawę stosunku Powiatowej Kasy Chorych do ubezpieczonych w Koronowie. Znosząc wolny wybór lekarza w dziedzinie lecznictwa dentyścycznego, przysłała Kasa Chorych dwa razy w tygodniu dentystę, który wyjeżdża, nie zafatwwszy nawet wszystkich pacjentów. Skargi ubezpieczonych, zniewolonych w razie nagłego wystąpienia choroby zębów czekać aż do przyjazdu lekarza - dentysty z Bydgoszczy, wydają się nam całkowicie uzasadnione. Zwracamy się tedy do komisarzy Kasy p. majora Warmińskiego, w którego dobrą wolę i należyte ustosunkowanie do chorych członków Kasy bezwzględnie wierzymy, aby zechciał zrozumieć, że nie wolno robić oszczędności, podrywające dostateczny poziom lecznictwa, wejrzeć w stosunki koronowskie i uwzględnić słuszne żądania ubezpieczonych w dziedzinie lecznictwa dentyścycznego.

Jak to jest z dostawą kamieni? W mieście naszym krąży bardzo ciekawe pogłoski, stawiające duży znak zapytania nad dostawą kamieni brukowych dla miasta, dostarczonych przez Niemca, któremu jeden z urzędników magistratu koronowskiego w roku ub. przeprowadził roboty budowlane. Ten dziwny zabieg okoliczności oczywiście nie budziły żadnych wątpliwości, gdyby dostawa nie odbyła się w warunkach niezgodnych z zwyczajami. Kamień, który leżał na posiadłości owego Niemca od kilkudziesięciu lat został zmierzony i zakupiony na miejscu. Ustawieniem go musieli się pozwolnić robotnicy miejscy, co oczywiście podraża cenę. Przy mierzeniu wykazał się brak 15 metrów sześciennych. Zdaniem rzeczoznawców jest to kamień III klasy, przy którego obróbce będą znaczne nieużytki, tak że cena 1 metra sześciennego tego kamienia, zdającego faktycznie do użytku, przekroczy znacznie cenę normalną. Dziwnem zdaje się obywatelstwu, że miasto, któremu powinno przedewszystkiem zależeć na wspieraniu swoich obywateli, posiadających kamienie, względnie zatrudniających robotników, bogaci Niemca, z którego miasto nic nie ma. Dobrze byłoby, gdyby sprawą tą zajęło się starostwo i wysłało na miejsce budowniczego, któryby sprawę zbadał, słuchając także miejscowych przedsiębiorców, których od dostawy usunęto, chociaż placą miastu podatki i zatrudniają robotników.

Pakość.

Dzięk wybrak. Na strzelnicy Bractwa Kurkowego jacyś sprawcy uszkodzili szalaz do wiatrówek. Za wskazanie szkodnika Bractwo Kurkowe wyznacza 20 zł nagrody.

Z przedstawienia i zabawy komitetu P. W. i W. F. Odegrana dnia 23. ubm. w sali p. Rafińskiego sztuka teatralna p. t. „Bolszewicy pod Warszawą” wypadła ku ogólnemu zadowoleniu. Publiczność dopisała. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna na której był obecny starosta p. Stepiński. Zabawa trwała do rana. Dochód przeznaczono na zakup mundurków dla kompanji P. W. i W. F.

Solec Kujawski.

Z balu braci strzeleckiej. W sobotę, dnia 22. ubm. odbył się bal reprezentacyjny Kurkowego Bractwa Strzeleckiego na który przybyło Tow. śpiewacze „Echo” w kompletie i licznie zaproszeni goście z Bydgoszczy i stawilo się całe tutejsze i okoliczne obywatelstwo z rodzinami. W polonezie szło przeszło 50 par, w pierwszej parze p. dyr. Czaczka i insp. Klimesz, dalej p. Talkowa i dyr. Czaczka, p. pułkownikowa Ostrowska i radca kolei Zaremba, p. insp. Brablecowa i burmistrz Pepliński i t. d. Sala była pięknie udekorowana w girlandy przeplatane kolorowymi żarówkami elektrycznymi, lustrami, dywanami, rogami i emblematami Bractwa Strzeleckiego. W przerwach między tańcami śpiewało „Echo” bydgoskie. Tańce prowadził inż. Caplak. Salę udekorowali pp.: Adamski i Kopciewicz. Bawiono się do godziny 7 rana.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Solcu Kujawskim składa serdeczne podziękowanie prezosowi p. insp. Klimeszowi i wszystkim członkom Tow. śpiewu „Echo” w Bydgoszczy za bezinteresowne przybycie i odśpiewanie kilku pięknych utworów na tym balu reprezentacyjnym. Cześć Pieśni! Prezes Czaczka.

Zjazd urzędników komunalnych województwa poznańskiego i pomorskiego.

Zjazd Zw. Urzędników Kas Komunalnych i Komunalnych Kas Oszczędności Województw Poznańskiego i Pomorskiego odbędzie się w Poznaniu w sali Ratusza Poznańskiego, Stary Rynek, w dniu 8 marca 1930 r. o godz. 13-ej. Na porządku dziennym znajdują się m. i. bardzo aktualne wykłady:

- 1) Udział Kas Oszczędności w akcji budowlanej mieszkaniowych.
- 2) Gospodarka komunalna na tle podatkowości.

Udział wszystkich członków i urzędników kasowych jest koniecznie pożądana.

Z Grudziądza.

Kino „Apollo”. „Pat i Patachon wśród ludźców”.

Kino „Gryf”. „Ziemia obiecana”,
Kino „Nowości”. „Król dżungli”,
Kino „Orzeł”. „Ofiarna noc”. Poza tym nadprogram.

O stworzenie klubu konnej jazdy. „Sokół” V. (Jazda Sokola) urządził w ub. czwartek, dnia 28. ubm. w lokalu p. Kellasa zebranie informacyjne dla pań, panów i miłośników jazdy konnej, celem zainteresowania pań i panów Jazdą Sokola. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Grygiera. Przybyli m. in. generał Kasprzycki, prokurator Hermann, pp. profesorowie, jak również kilka pań. Uchwalono założyć w „Sokole” V. oddział starszych druhow (panów) i drugi dla druhen (pań). Pierwszy oddział składać się będzie z b. kawalerzystów, którzy chcą uprawiać sport konny. Drugi oddział żeński uprawiać będzie jazdę konną nie tylko dla sportu, ale także i dlatego, aby w potrzebie służyć krajowi. Jak się dowiadujemy, zainteresowanie wśród pań jest ogromne. Zgłoszenia przyjmuje komendant Neumann hotel Kellasa. Przyszłe zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 15. bm. w lokalu p. Kellasa o godz. 20 na co już dzisiaj zwracamy uwagę zainteresowanym.

Z kancelarji parafji św. Mikołaja.
Czas czterdziestodniowego postu trwa od

Zebranie informacyjne Chrześ. Dem. w Grudziądzu.

W ub. czwartek, dnia 27. ubm. odbyło się w Grudziądzu informacyjne zebranie Chrz. Dem. w hotelu Kellasa przy szczelnie wypełnionej sali, na które przybył poseł p. Baranowski. Wśród licznie zebranych zauważyliśmy starych działaczy Ch. D. pp.: A. Nowickiego, Wodwuda, ks. Sowińskiego, dyr. Wł. Samolińskiego, prezesa woj. Ch. D. dyr. J. Kwaśniewskiego, Tkaczyka, prof. Zagórskiego.

Zebranie zagał wiceprezes p. Jankowski, który w serdecznych słowach powitał obecnych wyrażając swą radość, iż tak licznie się zebrano.

Pierwszy referat wygłosił prezes wojewódzki Ch. D. p. J. Kwaśniewski, który szczegółowo omówił nasze położenie organizacyjne i wyważył do zgodnej harmonijnej pracy na niwie chrześ. społ. Mówca wykazał, jak bardzo ruch Chrześ. Z. Z. wzrasta i że Ch. D. śmiało może teraz rozpocząć z całą energią pracę oświatową nie oglądając się na nikogo.

Zarząd wojewódzki Ch. D. na Pomorzu przystępuje do uruchomienia Ch. U. R. Wybrano

Kęsowo.

Osobiste. W miejsce dotychczasowego nauczyciela p. Lenca, Niemca, który został w urzędowaniu zawieszony, przybył nauczyciel - Polak p. Nieborowski z powiatu chojnickiego.

Z Kółka Rolniczego. Na walnym zebraniu miejsc. Koła Rolniczego do nowego zarządu zostali wybrani pp.: ks. prob. Mazella prezes, wójt Kallas zastępca, Wenda sekretarz, Gwiżdża skarbnik, nauczyciel Wróblewski bibliotekarz.

Reorganizacja Zw. Inwalidów Woj. została ostatnio przeprowadzona. Na zebraniu reorganizacyjnym byli obecni: prezes p. Pawelski i sekretarz p. Chylewski. Wybrano nowy zarząd w nast. składzie pp.: Prochowski prezes, Teszka zastępca, Karwasz skarbnik, Klosowski zastępca.

U Powstańców i Wojaków ukonstytuował się nast. nowy zarząd: pp. Prochowski prezes, Błażejewski zastępca, Szopiński sekretarz, Karwasz skarbnik, Majowski komendant, Bronisław Kosz zastępca, nauczyciel Zak referent ośw., Józef Muzolf i J. Czapiewski komisja rewizyjna, Jan Rodd, Franciszek Muzolf i Józef Kotłęga poczet szlendarowy.



kiem jest projekt centrum w sprawie zmiany konstytucji. Mówca uważa, iż projekt ten jest najlepszy.

P. Topolski porusza sprawy rugowania urzędników Pomorzan i Wielkopolan z urzędów o jakich wspominał „Dziennik Bydgoski” dziękując redakcji tego pisma za zajęcie tak słusznego stanowiska.

P. Nadolski zwraca uwagę na to, że na Pomorze do szkół naszych przesyła się nauczycieli bezwyznaniowców i żydów i żąda aby więcej dbano o religijne wychowanie naszej kraju i owocnej pracy dla kraju i społeczeństwa, zebrani wyrażają pp. posłom Ch. D. podziękowanie za dotychczasową pracę z zapewnieniem, że wszyscy Polacy - katolicy solidaryzują się ze stanowiskiem Ch. D. w Polsce.

II.

W obliczu ponawianych dążeń do wyrugowania ze szkół polskich nauki religii katolickiej, młodzieży szkolnej. Prezes woj. p. Kwaśniewski omawia potrzebę ożywienia ruchu budowlanego i kredytów z Ubezpieczalni Krajowej, aby zwalczyć tę wielką cianotę mieszkaniową. Również dla rzemiosła i drobnego przemysłu trzeba uruchomić kredyty.

Dyr. Wł. Samoliński bardzo słusznie podnosi, że nasz przemysł przeciążony jest świadczeniami wszelkiego gatunku, podatkami i dlatego żąda reformy tychże.

Przemawiali jeszcze pp.: Jeuthe i Nadolski oraz ks. Sowiński.

Poseł Baranowski w serdecznych słowach odpowiedział wszystkim mówcom, a dyr. Wł. Samoliński odczytał odpowiednią rezolucję, którą jednogłośnie przyjęto.

Uchwalono nast. rezolucję:

I.

W uznaniu starań Klubu parlamentarnego Ch. D. tak na terenie Sejmu jak również w zebrani z całą stanowczością potępiają ataki na Kościół kat. i składają oświadczenie, że gotowi są do ponoszenia najcięższych ofiar, zapewniających Kościołowi kat. i religji kat. w Polsce posiadanie przysługującego mu należnego miejsca w życiu społeczno - wychowawczym obywateli.

III.

Zważywszy, że obecny ustrój podatkowy w Polsce jest w bardzo wielu przypadkach jedyną przyczyną zaniku warsztatów pracy, zebrani proszą Klub Ch. D. o wytyczenie sił w kierunku zreformowania dzisiejszego systemu podatkowego, w ten sposób, aby zapewniona była możliwość rozwoju wszystkim warszatom pracy dla podniesienia i udoskonalenia polskiej wytwórczości.

IV.

Rozważając zatrwajający w Polsce stan mieszkaniowy, który spowodował rozwiązłość obywateli i podkopuje moralnie znaczenie rodziny w państwie, zebrani domagają się wzmocnienia ruchu budowlanego, przez niski procentowy kredyt z funduszu społ. zakładów ubezpieczeń.

V.

Zebrani wyrażają życzenie uwzględnienia na Pomorzu przez wszystkie urzędy i inne warszaty pracy przedewszystkiem miejscowych obywateli, którzy wykazać się mogą zdolnościami i pracą społeczną, dzięki której Pomorze mimo tylu lat obcej przemocy, zdołało zachować ducha polskiego.

LIPINKI Osobiste. Pobjętosławiony został w kościele parafjalnym w Lipinkach związek małżeński p. Kornelji Szczepańskiej, córki znanego obywatela tut. gminy z p. Czesławem Kwaśniewskim rolnikiem z Starej Huty. Nowożeńcom „ad multos annos”.

Napad na straż graniczną w Wrzeszczynie.

Czarnków, dn. 2. 3.

Z Czarnkowa donoszą: W Wrzeszczynie (pow. Czarnków) napadło kilku uzbrojonych w noże osobników na straż graniczną i poranili dotkliwie dwóch strażników. Powiadomiona o napadzie policja wszczęła natychmiastowy pościg, który jednak na razie pozytywnie

go wyniku nie dał. Stan jednego z strażników jest bardzo ciężki, gdyż otrzymał on szereg ciosów w głowę. Przewieziono go do lecznicy miejskiej w Poznaniu. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, policja jest już na tropie bandytów, których nie minie zasłużona kara.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 3 marca 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Kunegundy król., Sylwina b.
Jutro: Kazimierza w., Lucji p. m.
Wschód słońca: godz. 6,46.
Zachód słońca: godz. 17,40.

DYZURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 3 bm. do poniedziałku 10 bm. dyżurują:

- 1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
- 2) Apteka Pod Orlem, Stary Rynek im. Marszałka Piłsudskiego.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 4, w niedzielę od 11-2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich”.

— Biblioteka Miejska (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-14 i od 17-20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10-13 i od 17-20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11-13½ i od 17-18,45.

— Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12-13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17-19, w wtorki i soboty od 15-19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj i jutro dla Związków „Krakowiaczy i Górali”.

W środę wraca na afisz wspaniała operetka Lehara „Frasquita”.

W próbach przepyszna komedia oryginalna M. Hemara p. t. „Dwaj panowie B.” oraz głośna sztuka Sheriffa „Kres wędrowki”

— Nowe rozporządzenia „Monitor Polski”, nr. 49 zawiera rozporządzenia następujące: 1) o zniesieniu gmin: Stara Juńca, pow. chojnicki; Bielawko, pow. kościański; Darmoszewo, pow. gnieźnieński; Górczki Zabie, pow. rawicki i Lopiennia, pow. wągrowiecki. 2) Ruch służbowy w ministerstwie spraw zagranicznych.

— Na rzecz bezrobotnych miasta Bydgoszczy złożono w dalszym ciągu następujące ofiary: p. Andrzej Burzyński 8 bochenków chleba tygodn. do 1. IV. br.; p. Bäcker, rest 3 obiady dziennie; dyrekcja Deutsche Bühne 551,— zł; Klub Jazdy Konnej ppłk. Wł. Dembiński 44,— zł; p. J. Kurdelski 40,04 zł; urzędnicy Gazowni Miejskiej 60,— zł; p. Wojciech Włodarczak 10 zł; Molkerei Baugesellschaft 10 funtów masła; parafia Św. Trójcy 100,— zł; parafia przy Farze 200,— zł. Wszystkim ofiarodawcom składam niniejszem moje serdeczne podziękowanie. Dr. Śliwiński, prezydent miasta.

— Sowiecka misja handlowa w Bydgoszczy. W sobotę zjechali do Bydgoszczy delegaci komisji sowieckiej w sprawie zakupu traków tartacznych w firmie „Fabryka Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa”, dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

— Niewidomy mistrz gry na organach. W państwowym konserwatorium muzycznym w Poznaniu otrzymał dyplom wirtuozowski—organowy p. Jankowski, ocenił organista przy kościele Serca Jezusowego w Bydgoszczy. Zważywszy na wysokie wymagania konserwatorium z zakresu teorii i kontrpunktu ogólnego, improwizacji, kompozycji, historii i estetyki muzyki jest to, zdaje się, jeden z nielicznych wypadków udzielenia pełnego dyplomu niewidomemu.

Kto chce
PIANINO 4779
dobrze i tanio kupić,
niech się do największej Fabryki Pianin
B. SOMMERFELD
BYDGOSZCZ, ULICA ŚNIADECKICH 36
zwróci.



PIERWSZORZĘDNE REFERENCJE!
Dogodne warunki spłaty. — Długoletnia gwarancja.

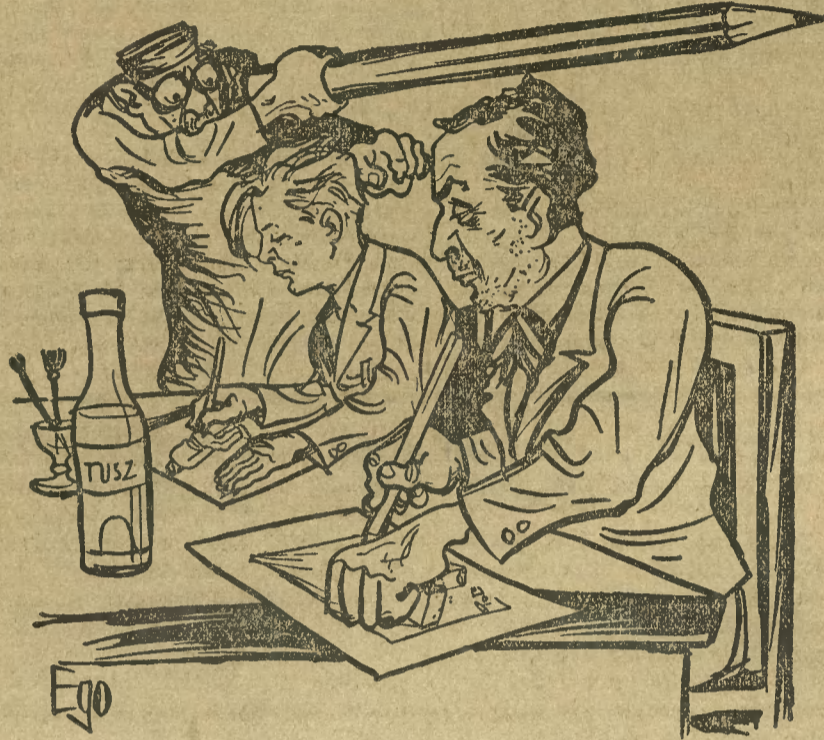
— Podchorążowie rezerwy mianowani być mają podporucznikami. W celu ostatecznego uregulowania sprawy szeregowych rezerwy, którzy w latach ubiegłych do 1929 włącznie ukończyli z wynikiem pomyślnym jedną ze szkół podchorążych rezerwy, a nie uzyskali tytułu podchorążych rez. z racji posiadania cenzusu wykształcenia tylko 6-8 kl. szkoły średniej (bez matury), winni zainteresowani w terminie do 23 marca 1930 r. zgłosić się do swych P. K. U. ze świadectwami ukończenia szkół podchor. rez. i świadectwami studjów cywilnych. Zamierza się wszystkich tych szeregowych rezerwy, którzy ukończyli szkołę podchor. rez., a nie otrzymali tytułu podchorążego, powołać na

ćwiczenia rez., szkolić jako podchorążych rezerwy, poczem przeciwstawić do nominacji na podporuczników rezerwy.

— Wartość jednego grama czystego złota ustaliło Ministerstwo Skarbu na marzec br. na pięć złotych 2,44 grosza.

— Gospodarz domu, który nie znośi radja Pan Buczak, radca Dyrekcji Telegr. i Telef. zainstalował sobie radjo i zyskując pozwolenie gospodarza, umieścił antenę na dachu domu ul. Cieszkowskiego nr. 8. Po pewnym czasie gospodarz domu p. Piotrowski się rozmyślił i zerwał antenę, powiadając, iż nie pozwala. Skądże tyle uprzedzeń do radja, panie gospodarzu?

Ostatnia konfiskata karykatur.



— Kto ołówkiem wojuje, od ołówka ginie!

Uroczysty obchód 10-lecia przejęcia kolei pomorskich przez Polskę.

W uroczystości brał udział minister komunikacji p. Kühn.

W ub. sobotę odbyła się w Bydgoszczy, staraniem Gdańskiej Dyrekcji okręgowej Kolei Państwowych, piękna uroczystość obchodu 10-lecia objęcia kolei pomorskich przez władze polskie, którą to uroczystość zaszczycił swą obecnością p. minister komunikacji Kühn.

Uroczystość rozpoczęła się w kościele św. Józefa, odprawionej w kościele Serca Jezusowego przez ks. prof. Preysa, który też wygłosił podniesie, zastosowane do chwili kazanie. W uroczystym nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz liczne rzesze kolejarzy, zwolnionych z powodu uroczystości od swych codziennych zajęć biurowych.

Punktualnie o godzinie 15 przybył z Torunia pociągiem nadzwyczajnym p. minister Kühn, który zaszczycił również swą obecnością także uroczystość w Toruniu. Panu ministrowi towarzyszył inspektor okręgowy wojsk kolejowych w Warszawie p. pułkownik Lewicz, prezes Dyrekcji Gdańskiej inż. Dobrzycki, zastępca wydziału eksploatacyjnego p. Mirdziacz i prezes zarządu okręgowego kolejowego przysposobienia wojskowego w Bydgoszczy p. Welz. Na dworcu powitali p. ministra przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych i kolejowych oraz kompania honorowa kolejowego przysposobienia wojskowego z orkiestrą kolejową i z sztandarami związkowymi na czele.

Z dworca udał się p. minister ze swą żoną i przedstawicielami miejscowych władz do Teatru Miejskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Po odśpiewaniu przez chór kolejowy pięknej pieśni „Nasz Bałtyk”, wystąpił na scenę p. Ociewja, który w gorących słowach powitał p. ministra, dziękując za zaszczytowanie uroczystości swą obecnością. Następnie p. Ociewja wygłosił bardzo interesujący referat, o przejęciu i pełnej poświęcenia pracy kolejarzy polskich nad odbudową zniszczonej przez zaborców kolei pomorskiej. Prelegent zakończył swe przemówienie zapewnieniem, że kolejarze zawsze, każdej chwili, choćby do utraty życia wiernie stać będą na wyznaczonych im tutaj posterunkach, mając zawsze przed oczyma dobro swego kraju — przy czem wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta pana Ignacego Mościckiego, który to okrzyk przy powstaniu wszyscy z entuzjazmem powtórzyli.

Po skończonym referacie, p. minister udał się do gmachu b. dyrekcji kolejowej na raut. W pięknie udekorowanej sali, na wstępie, z ramienia komitetu niesienia pomocy wdowom

i sierotom po pracownikach kolejowych, powitali p. ministra trzy małe sierotki, siostrzyczki Klunderówny, z których dwie młodsze (4-6 lat) wręczyły p. ministrowi piękny bukiet kwiatów a trzecia zadeklamowała następujący wierszyk, układu urzędnika kolejowego p. Ignacego Bierackiego:

Z Twojej łaski Panie Drogi,
Mamy nietylko zabawy dar,
Z Twojej ręki znamy też błogi
Swobodnie doznamy młodości czar.

W Waszych zabiegach niestrudzeni
O ubogich dzieci dobro dbacie,
W pracy nigdzie nie znużeni
Przyszłość ich na myśli macie!

Szczęście ich, Waszym życia celem,
Kaźda radość — Wasz to dar,
Tyś Panie najlepszym przyjacielem
Boś ukochał nas bez miar.

Za Waszą miłość, za staranie
Za życiowy pracy znój
Coż mam Wam dziś na wzięcie
Przynieść Drogi Panie mój.

O, nie będziem nigdy w stanie
Odwdzięczyć za trudny Wasze!
Przyjmijcie na życzenia
Kochające serce nasze!

Pan minister ucałował serdecznie sierotki, poczem przeprowadzony przez gospodarzy udał się do sas' dnich sal, gdzie zajął miejsce za stołem, mając po prawej ręce p. inż. Stabrowska, po lewej zaś p. inż. Schmidtową. W sąsiedztwie p. ministra zajęli miejsca pp.: gen. Thommée, ks. prob. Skonieczny, inż. Majdlowa, dr. Szubertowa, wiceprezydent dr. Chmielarski, starosta dr. Bereta. Dalej obecni byli: prezes poczty p. Maciejewski, insp. dróg wodnych radca Tychoniewicz, naczelnik Urzędu Akcyjowego Deszkiewicz, kom. Policji Państw. Łukaszewski, dyrektor teatru Stoma, przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego” Konarski, wyżsi urzędnicy kolejowi i inni.

Komitet podejmował gości ze staropolską gościnnością. Po krótkim posiłku i kilku chwilach rozmowy, p. minister pożegnał towarzyszy i udał się o godz. 16 na dworzec zegnany przez towarzyszących mu przedstawicieli władz i kompanję honorową K. P. W. Pan minister odjechał specjalnym pociągiem na takąż samą uroczystość do Grudziądza, a następnie do Tczewa.

Po wyjeździe p. ministra, odbył się w sali gmachu b. dyrekcji kolejowej dalszy ciąg uro-

ZAŻYWAJ
Biomalz
dla Twego zdrowia
BIOMALZ jest to
najlepszy środek
odżywczy
i wzmacniający
dla dzieci
i dorosłych
We wszystkich aptekach
i drogerjach

czystości z wysoce artystycznym programem, na który złożyły się pieśni: „Gaude Mater Polonia” Gorczyckiego i „Rycerze” Koniora odśpiewane przez chór Tow. śpiewu „Echo” pod batutą dyr. p. Jaworskiego. Prawdziwą ucztę duchową dali słuchaczom: p. Cholewo-Czekierska, która odśpiewała swym pięknym głosem kilka pieśni; p. Miedzińska Grygorjewa, doskonała pianistka, która odegrała na fortepianie własne utwory „Nocturn” i „Preludjum”, oraz p. Stanisław Schmidt pięknym odegraniem na skrzypcach „Souvenir de Moscou” Wieniawskiego. Uroczystość zakończono pieśnią „Nasz Bałtyk”.

Wieczorem odbyły się trzy wieczory tańeczne — pierwszy w gmachu b. dyrekcji kolejowej za zaproszeniami, z wolnym wstępem; drugi w sali Kuchni Kolejowej przy ulicy Zygmunta Augusta i trzeci chóru kolejowego w salach Strzelnicy. Na wszystkich trzech wieczorach bawiono się wesoło, a odczucie tany trwały do rana.

Gmach b. dyrekcji kolejowej, był wieczorem pięknie iluminowany mnóstwem świateł, od których aż luna biła.

Przyznać trzeba, że uroczystość wypadła bardzo ładnie i poważnie, chociaż bez szablonych pochodów i manifestacji.

Dodać jeszcze należy, że p. ministrowi wręczono album z uroczystości poświęcenia sztandaru K. P. W., która to uroczystość odbyła się w październiku w obecności p. ministra w Bydgoszczy.

— Srebrne gody W dniu dzisiejszym obchodzą srebrne gody małżonkowie Marjanna i Walenty Smolkowie. Znacnym Jubilatorem jako członkiem Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego zaszliśmy serdeczne życzenia i szczęśliwego doczekania się złotych godów.

— Na budowę Sokołni. W dniu imienin swego kierownika p. Kazimierza Wołodkowicza — zamiast prezentu złożyli urzędnicy Państw. Monopoli Spirytusowej kwotę 40 zł na budowę Sokołni gniazda I. Bydgoszczy.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Opinie wybitnych lekarzy specjalistów wykazują, że woda Franciszka-Józefa jest niezmiernie pożyteczna także i przy zwężeniu naczyń krwionośnych (przy arteriosklerozie).

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy
L. cz. III. Ps. 9/30.

Wyciąg z protokołu wspólnego.

W sprawie karnej przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi czasopisma „Dziennik Bydgoski” Sąd Okręgowy Wydział Karny w Bydgoszczy, na posiedzeniu niejawnym odbytem 27 lutego 1930 po wysłuchaniu wnioskowi Prokuratury.

postanawia:

Po myśli art. 5 ust. 3. 77 Rozporządzenia Prez. Rz. Polskiej z 10 maja 1927 Dz. Ust. Nr. 45, poz. 398 w brzmieniu ustalonym Rozp. Min. Spraw. z 4/I. 1928

zatwierdź:

zajęcie czasopisma p. t. Dziennik Bydgoski z dnia 23 lutego 1930 Nr. 45 uskutecznione przez Miejski Urząd Bezpieczeństwa i porządku Publicznego w dniu 22 lutego 1930, albowiem

czasopismo zawiera karykatury, znieważające władze państwowe i osoby wojskowe w związku z ich stanowiskiem, co stanowi występki z § 185 k. k.

(—) Madaliński, (—) Bachorz,
przewodniczący, protokulant.

Za zgodność
(podpis nieczytelny)
sekretarz Sądu Okręgowego.

Kino PAW Krasieński-go nr. 3

Uwaga: Z powodu krótkiego terminu wyświetlania 3 seanse dziennie o 5.30, 7 i 9. Passepantout i bilety grafitowe dziś nieważne. Zniżki ważne do godz. 7-mej.

Dzisiaj premiera wielkiego arcydzieła filmowego p. t.

Szeik Fazil

Przepiękny dramat wschodni. W rolach głównych Greta Nissen Charles Farrel

Kulisy haremów! Przepych pałaców Wschodu! Miłość Araba i Francuski! Legenda o zaczarowanym pierścieniu! Piękne zdjęcia z Wschodu, Wenecji i Paryża. **Film, jakiego dotąd nie było! Film, który zafascynuje każdego!**

Na scenie! Ostatnie występy ulubieńców publiczności duetu komicznego **Muszyńskich** w zupełnie nowym repertuarze. **Nadprogram:** komedia w 2 aktach.

Pokłosie niedzielne.

Ub. niedzieli pogoda była znakomita, humory względnie dobre z racji sobotnich wyplat na „pierwszego”, ostatnie dni karnawału zbyt długiego w biegu. Pchaly ludzi do zabaw. Okazji było wiele: znakomicie bawiono się na balu maskowym „Rodziny Wojskowej” w salach Klubu Polskiego, gdzie rolę gospodyni pełniły panie z komitetu z generałową p. Thommée i pułk. Bylińska na czele. W wyniku konkursu nagrodzone zostały: mec. Nikolay'owa, kap. Kuziowa i p. Lukowska. Elegancki bal zaaranżował Klub Automobilklubu w salach hotelu „Pod Orłem”. Niezwykle wesoło było na zabawie naszych wioślarek w Kasynie Cywilnym, u pocztowców w Resursie Kupieckiej i u kolejarzy — śpiewaków w Strzelnicy.

Wydarzeniem ważnym nietylko dla Bydgoszczy, ale dla całego Pomorza było otwarcie ub. niedzieli tutaj przy ul. Gdańskiej 147 (gmach ten zdobia dwie potężne flagi: polska i holenderska) wystawy „Radio i światło” zorganizowanej przez światowej sławy zakłady Philipsa. Ponieważ światło nie jest zbytkiem, ale jest tak potrzebne człowiekowi jak pożywienie, możemy tylko zachęcić do zwiedzenia wystawy Philipsa.

Dnia tego odbył się wielki zjazd zrzeszonych leśników, którzy obradowali nad swoimi sprawami zawodowymi.

Kradzież roweru. Dnia 26 bm. nieznanymi sprawcami dokonano kradzieży roweru męskiego, marki „Sport”, z nr. fabrycznym 299136, z nr. rejestracyjnym 5823, Bydgoszcz, na szkodę Józefa Kławińskiego, zamieszkałego przy ulicy Koronowskiej 57. Rower uszkodzony pozostawił chwilowo bez dozoru przed ekspedycją towarową na kolei, skąd został mu skradziony. Wartość roweru 180 zł.

Ś p. Wiktor Plessner. W ub. niedzielę o godz. 5 po południu odbył się pogrzeb ś. p. Wiktora Plessnera, brata p. Genowefy, zatrudnionej w adm. „Dzien. Bydg.”. Zmarły pracował w latach 1923/24 w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy. Ostatnio ś. p. Plessner był urzędnikiem Banku Ludowego w Janówcu. W smutnej ceremonii brał udział szereg znajomych i kolegów. Kondukt żałobny wyruszył z kaplicy nowego cmentarza, zwłoki eksportował ks. Łapka w asyście ks. Fiedlera. Ś. p. Wiktor Plessner był sumiennym pracownikiem, a wśród kolegów cieszył się wielką sympatią. Niech odpoczywa w pokoju!

Wykład francuski p. majora Duchon z Mtsji Wojskowej franc. w Warszawie na temat: „Le campagne de 1918 sur le théâtre d'opérations franco-belges” — odbędzie się w poniedziałek dnia 3 marca o godz. 8 wieczorem w Klnie Szkolnym (ul. Konarskiego nr. 7). Jak już donosiliśmy, będzie wykład ten ilustrowany filmami naukowymi. Przewidziany również tłumacz. Wstęp 1 zł, dla członków towarzystwa i młodzieży szkolnej 50 gr. Bilety nabyć można w księgarni p. Idzikowskiego.

Kradzież pretów mosiężnych. Właścicielka karuzeli Augusta Knossala, zamieszkała przy ulicy Gdańskiej 54, doniosła policji, że przed kilku dniami nieznanymi sprawcami włamali się zapomocą rozerwania drzwi do szopy przy ulicy Grodzkiej i skradli na jej szkodę 50 pretów mosiężnych od karuzeli, wartości 800—1000 zł.

Koncert na chleb dla bezrobotnych.

W niedzielę dnia 9 bm. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali gimnazjum im. Kopernika wielki koncert na chleb dla bezrobotnych. Łaskawy współudział obiecała doskonała koloraturowa śpiewaczka p. Zofia Majewska oraz mezo-sopranistka p. Anna Rehbein. W koncercie tym wystąpi tenor p. Jan Iwański i baryton p. Bernard Czyżewski, jak również udało się pozyskać współudział świętnego pianisty p. Karola Kuleckiego. Wielki i doborowy program, jak i obecnie aktualny i niezwykle szlachetny cel koncertu, niewątpliwie pociągnie całą doborową publiczność Bydgoszczy. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni i składzie nut p. Jana Idzikowskiego przy ulicy Gdańskiej.

Przedłużenie okresu zasiłkowego dla bezrobotnych. Zarządzeniem ministra pracy i opieki społecznej z dnia 12 lutego 1930 r. („Monitor Polski” z dnia 27 lutego 1930 r. Nr. 48, poz. 79) dla tych bezrobotnych robotników, którzy do dnia 31 marca 1930 r. włącznie wyczerpali lub wyczerpią z funduszu bezrobocia 13-tygodniowy okres zasiłkowy, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni na całym terenie województwa poznańskiego. Zarządzenie niniejsze otrzymuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia, t. j. od dnia 27 lutego 1930 r.

Ujęcie poszukiwanego przez sąd powiatowy w Poznaniu do odbywania kary Juliana D. z Bydgoszczy. Odstawiono go do Poznania.

Głosy czytelników.

Cześć ziemi polskiej w okolicy Mroczy i Wyrzyska popiera obcego weterynarza ze szkodą Polaka.

Zasadą każdego Polaka-patrioty powinno być popieranie rodaka, a nie Niemca. Widocznie nasze ziemiaństwo uznaje tę zasadę tylko na wiecach oraz przemówieniach, a jak jest w rzeczywistości posłużyć może niżej podany fakt. W Mroczy mamy doktora weterynarii, starszego doświadczonego człowieka, Polaka. Za niemieckich czasów Prusak nie szedł za żadną cenę do lekarza Polaka, natomiast nasi panowie ziemianie, pomimo udreki jakiej doznali od zaborców, postępują obecnie wręcz przeciwnie i korzystają li tylko z pomocy lekarzy Niemców; bojkotując temże Polaka, który jako b. major W. P. bronił swą pierśią granic Polski przed zalewem bolszewizmu, a której synowie za ten czyn bohaterki w ten sposób mu się odwdzięczają.

Sądzę, że Szan. Redakcja swym przemożnym wpływem zdoła poruszyć sumienie tych „patriotów”, gdyż w przeciwnym razie zdaloby się napiętnować ich publicznie.

Sęsiad.

Ujęcie poszukiwanego. Policja ujęła od dłuższego już czasu poszukiwanego przez prokuraturę sądu okręgowego w miejscu Stanisława W., którego odstawiono do więzienia sądowego.

Krwawa awantura w Łochowie.

Właściciel restauracji strzela do zebranej publiczności.

W nocy z 2 na 3 bm. podczas zabawy, urządzonej przez Powstańców i Wojaków w restauracji Betiny w Łochowie, doszło do krwawej awantury. Mianowicie między Kozłowskim z Prądów a listonoszem z Łochowa Olszewskim powstała na sali kłótnia, a następnie bójka, która przeniosła się nazewnątrz lokalu.

Właściciel restauracji z niewyjaśnionej dotąd przyczyny, wybiegł przed restaurację z fuzją w ręku i począł strzelać do zgromadzonych tam ludzi. Na skutek oddanych strzałów zostało kilka osób rannych.

Dalsze szczegóły tej sprawy podamy po przeprowadzeniu dochodzeń, które prowadzi komendant powiatowej P. P.

PROGRAM RADJOFONICZNY. WTOREK, 4 MARCA.

- 12,05—13,10: Wilno. „Kaziuki”. Doroczny jarmark w dniu patrona Wilna św. Kazimierza.
- 17,45—18,45: Poznań. Koncert wiolonczelistów w wykonaniu prof. Zygmunta Butkiewicza z jego uczniami.
- 19,10—19,35: Poznań. Interludjum muzyczne p. Ostaszewskiego (pianisty i kompozytora).
- 19,50—22,30: Poznań. (Transmisja na wszystkie stacje polskie). Szwanda — „Dudziarz” — opera Weinberga.

Cudowny lekarz, wróżbita i demoralizator w jednej osobie — zerwał na naiwności ludzkiej, łupiąc biedaków ze skóry.

W ostatnich czasach pojawiają się oszuści, podający się za cudownych lekarzy, którzy pod pozorem leczenia, obupiają naiwnych, nieraz z ostatniego krwawo zapracowanego grosza. Takim „cudownym uzdrowicielem” z wszelkich chorób, jakie tylko istnieją, mienił się niejaki D. zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Malborskiej. Dobrawszy sobie do pomocy swą małżonkę i jeszcze jedną kobietę niejaka L., uprawiał wraz z nimi „cudowne lecznictwo” na szeroką skalę. Cieszył się licznymi pacjentami nietylko w Bydgoszczy, ale również po różnych wsiach, jak i miasteczkach całego Poznńskiego i Pomorza, bo jest to mąż sprytny, a głupich nigdzie nie brak. Kuracja odbywała się oczywiście z całą powagą i namaszczeniem, w ten sposób, że D. przykładał choremu do głowy krzyżek drewniany, którego nie zważał się używać do swych szalbierskich sztuczek, poczem rozpoczynał z pietyzmem różne hokus-pokus; a więc —

dmuchnął ogłupiałemu człowiekowi po trzy razy w jedno i drugie ucho, trzy razy w usta, obchodził chorego trzy razy w koło, poklepał go po ciele, ścisnął za mały palec lewej nogi, odmawiając przytem jakieś tajemnicze zaklęcia. Rola małżonki D. ograniczała się do tego, że udawała ona zahypnotyzowaną i w rzekomym transie stawiła diagnozę, oraz zapisywała „skuteczne” lekarstwa, jak różnego rodzaju herbatki, ziółka, sole i kwasy. Za taką farsę D. kazał sobie płacić rozmaicie, jak się udało, niekiedy nawet po kilkadziesiąt złotych. Zadaniem drugiej kobiety, wymienionej L., było urabiać reklamę „cudownemu lekarzowi” przez głoszenie jego zasług i zjednywanie mu pacjentów.

Rzecz naturalna, że tego rodzaju oszukańcze leczenie nie pomagało pacjentom, a przeciwnie szkodziło ich zdrowiu, przez zażywanie nieodpowiednich lekarstw i zanęchanie prawdziwej pomocy lekarskiej, skutkiem czego choroba się rozwijała, kończąc się niekiedy śmiercią.

Mamy w redakcji spis nazwisk wielu poszkodowanych na zdrowiu i gotówce przez „cudownego uzdrowiciela”, lecz ze zrozumiałych powodów nie wymieniamy ich.

Niejakiego B. P. naciągnął na 220 zł, niejaką Annę O. na 100 zł, niejaką W. na 175 zł, inną W. na 300 zł i t. d. D. poza „leczeniem” zajmuje się jeszcze wraz ze swą małżonką wróżbami, a biada temu, kto nie chciał po dokonanej wróżbie zapłacić mu żądanej sumy; wówczas obiecywał rzucenie takiej kłatwy na „skapca”, że całe życie będzie nieszczęśliwy. Głupi ludźk, naturalnie po takiej strasznej groźbie płacił, ile „potężny czarodziej” żądał, aby tylko uchronić się przed nieszczęściem...

Ale nie koniec jeszcze na tem; D. w straszny sposób demoralizował młodych ludzi, zachęcając ich do rozpusty, lecz ze względu na moralność nie możemy przytoczyć szczegółów tych ohydnych praktyk, jakich się dopuszczał D. na młodzieży.

Władze winne z całą bezwzględnością wystąpić przeciw tego rodzaju szkodnikom i pociągać ich do surowej odpowiedzialności, krzywdzą oni bowiem ludzi nietylko materialnie i na zdrowiu, lecz także moralnie. Władze prokuratorskie, jak się dowiadujemy, zajęły się już „cudownym lekarzem”.

Pojutrze!

Już dnia 6 marca br. rozpoczyna się bogate 30 dniowe ciągnięcie 5-jej klasy 20-jej Loterii Państwowej, w której z łatwością wygrać można kolosalne sumy, sięgające do setek tysięcy złotych, **gdz. co drugi numer wygrać musi.** Suma 85 000 wygranych losów tej jednej tylko klasy wynosi 28.000.000 złotych, przy czem na jeden los wygrać można a **750.000 złotych.** **Ostatnie chwile nie wolno zwlekać.** W każdym domu powinien znajdować się los klasy 5-jej. Cena 1/4 losu 50 złotych. Ewentualna strata 50 złotych nikogo nie zrukuje, natomiast kolosalne wygrane, jakie osiągnąć łatwo za 50 złotych każdego z nas uszczęśliwić mogą. Dla własnego wiewo dobra dla dobra swoich najbliższych przestańmy się wahać i spieszymy po los klasy 5-jej **do najszybciej kolektury „Uśmiech Fortuny” Bydgoszcz, Pomorska 1,** w której to kolekturze niejednemu i niejednokrotnie Gracze się zzbogacili. **Ostatnie chwile, nie wolno zwlekać.**

Komuniści bydgoscy podburzają bezrobotnych do gwałtów!

Dnia 28 lutego zwołała niezależna socjalistyczna partja pracy zebranie do lokalu p. Jabłonki przy ulicy Dolina 23. Na zebraniu omawiane były wyłącznie tylko sprawy bezrobocia.

Jako główny referent wystąpił b. urzędnik I. K. R., a obecny przywódca bezrobotnych z pod znaku N. S. P. P. Jan Olszewski, który w końcowym swem przemówieniu wskazał na obecność funkcjonariuszy policji śledczej wśród zebranych. Na skutek tego oświadczenia zebrani przybrali groźną postawę wobec agentów policji, wykrzykując pod ich adresem: „Dać ich tu! Wyrzucić ich! Precz z nimi!” i t. d.

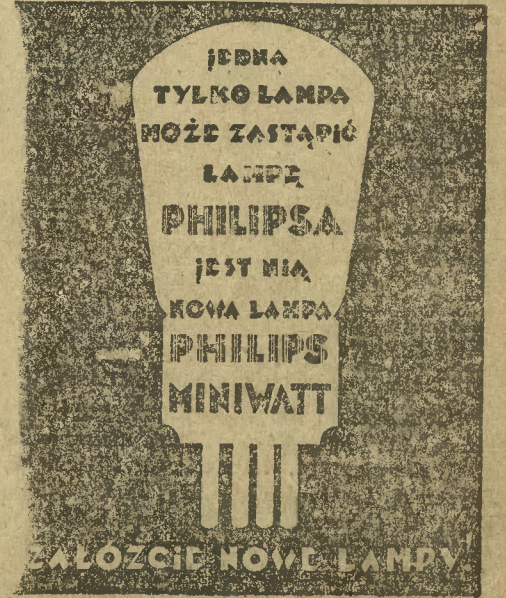
W dyskusji przemawiał cały szereg mówców, z których jeden mówił, że należy zaprzestać uchwalania bezcelowych rezolucyj, a wziąć się do zaprowadzenia „gruntownego porządku”, gdyż rolnik orząc płytko ma tylko perz, a gdy zaorze głęboko od razu ziemię wycyści. W czasie tego przemówienia rozagitowany tłum rzucił złowrogie okrzyki pod adresem klas posiadających, a byli tacy, którzy nawoływali do czynów gwałtownych. Inny znowu mówca dowodził, że je-

żeli głodnemu bezrobotnemu odmówią jałmużny w składach rzeźniczych lub na targu, gdzie pełno jest kiełbas, gęsi i omasty, to nie uważa za kradzież, jeżeli bezrobotni sami sobie to wezmą.

Omawiano sprawę wystania delegacji do prezydenta miasta i starosty grodzkiego, aby dano bezrobotnym zezwolenie na urządzenie zebrania, względnie wieców pod gołem niebem, z powodu niemożności otrzymania sali. Jeden z mówców domagał się natychmiastowego wypłacenia pieniędzy zebranych ze składek lańcuszkowych przez „Dziennik Bydgoski” i w tym celu radził wyłonić delegację z kilkunastu ludzi, którzyby się udali do „Opieki Społecznej”, aby ta wypłaciła im z zebranego funduszu jednorazowy zasiłek.

Zebranie było bardzo burzliwe, gdyż mający wpływ na bezrobotnych różni podszuczawcze z N. S. P. P., którym zależy na tem, aby była jak największa liczba niezadowolonych, przemówieniami swemi starali się podniecić umysły zebranych tak, żeby wywołać niepokoje i zamieszki.

Ostrzegamy bezrobotnych przed zakusami agitatorów.



KONCERTY I ZABAWY.

— „Podkoziółek” Związku Pracowników Kupieckich we wtorek, 4. bm. o godz. 8 w hotelu Lengninga, na który wsz., tlich członków oraz wprowadzonych przez tychże gości uprzejmie się zaprasza.

— „Tradycyjny śledź” odbędzie się dnia 4 bm. t. j. we wtorek o godz. 9 wiecz. w salach hotelu „Pod Orłem”. Czysty zysk przeznaczony dla ubogiej inteligencji. Sekcja Niest. Dochodów Kuchni Kresowej zaprasza uprzejmie wszystkie sfery obywatelstwa bydgoskiego.

— Oficerowie - emeryci zapraszają na zabawę karnawałową, która odbędzie się dziś, w poniedziałek w pięknych salach Klubu Polskiego ul. Gdańska 145. Dla miłośników bridge'a zarezerwowano stoliki do gry.

— „Podkoziółek” Sokola III. odbędzie się dzisiaj o godz. 20 w hotelu Lengninga, na który zapraszają jak najuprzejmiej wszystkie bratnie gniazda.

— Za pijaństwo i awantury. W nocy z 1 na 2. bm. policja aresztowała za pijaństwo i awantury uliczne Norberta i Aleksandra K., Ottona B., Bernarda R., Pawła D., Ludwika W., Franciszka S. i Marję B.

— Wieczorek rodzinny „Chopina”. W ubiegłą środę, 26 lutego odbył się bardzo piękny wieczorek rodzinny w ścisłym gronie, w sali p. Kleinerta, Tow. śpiewu „Chopina”. Oprócz różnych niespodzianek, popisano się pięknymi deklamacjami i kupletami, pod kierownictwem p. Strzałkowskiego. Protektorat nad całością miał główny zarząd z prezesem p. Jagodzińskim na czele. W tym dniu obchodził swe imieniny wielce lubiany w kole i szanowany dyrygent p. Wałigórski, któremu Koło z tej okazji wręczyło mały upominek.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i jutro piękny film sensacyjny p. t. „Władca stepów”, w którym Ken Maynard przewyższa „króla cowbojów” Toma Mixa. Nadprogram wymieniona komedia p. t. „Nočna przygoda reportera” i „Z malej chmury wielki deszcz”.

KRYSTAŁ. Dziś cieszące się powodzeniem monumentalne dzieło filmowe produkcji francuskiej p. t. „Księżna Tarakanowa” na tle panowania carycy Katarzyny II z Edytą Jehanne w roli głównej oraz Olofa Fjorda i Klein-Rogge. Wspaniałe sceny dworskie, batalistyczne i na morzu i piękny romans hrabiego z cyganką zachwycają. Nadprogram „Niefortunny konkurent” farsa w 2 aktach.

MARYSIENKA wyświetla rozkoszny karnawałowy podwójny program, w skład którego wchodzi dramat morskich lowelasów p. t. „Kapitan Lash” oraz wytworna komedia p. t. „Nie ożenię się”.

ODRODZENIE (ul. Miedza 2) wyświetla dziś po raz ostatni prześliczny dramat życiowy w 10 aktach p. t. „Przeznaczenie”. Nadprogram trzyaktowa komedia. Początek seansów o g. 7.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 2. 3. (PAT). Odbył się tu pierwszy ogólnopolski zjazd lekarzy szpitalnych, zorganizowany przez związek lekarzy państwa polskiego. Celem zjazdu jest zwrócenie uwagi czynników rządowych na konieczność wyrównania pewnych nieściągłości ustawowych przez wydanie odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego. Na zjazd przybyło około 500 lekarzy.

Rio de Janeiro, 2. 3. (PAT). W rocznicę zgonu obrońcy niepodległości Polski Ruy Barbaroży odbyło się tu uroczyste nabożeństwo, na którym byli obecni przedstawiciele prezydenta republiki i parlamentu minister spraw zagr. i liczni członkowie kolonii polskiej. Na grobie złożono wieniec o barwach narodowych.

Rio de Janeiro, 2. 3. (PAT). Wybory nowego prezydenta republiki odbywały się w spokoju. Wedle pierwszych obliczeń, największą ilość głosów zdobył Juljo Prestes na stanowisko prezydenta republiki i Soaros na stanowisko wiceprezydenta.

PAW wyświetla dziś monumentalne arcydzieło filmowe p. t. „Szeik Fasil”. Rzecz dzieje się na Wschodzie, w Wenecji i w Paryżu. W rolach głównych występują: ulubienica płci pięknej Charles Farrelle i prawdziwie dziecko filmu Greta Nissen. Zdjęcia precyzyjne. Treść wstrząsająca do szpiku kości. Nadprogram 2 akt. wezoła komedia i występy ulubieńców publiczności na scenie p. Muszyńskich w zupełnie nowym repertuarze.

Z życia towarzystw.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie starego i nowego zarządu w czwartek 6. bm. o godzinie 8 wiecz. w sekr. Zw. Prac. Kup. ulica Mazowiecka 43. Komplet konieczny.

Zw. Właścicieli Nieruchomości. Przypominamy, iż dziś w poniedziałek o godz. 19 „Pod Lwem” odbędzie się zebranie miesięczne.

Konf. Męska św. Wincentego a Paulo. Zebranie odbędzie się w środę, dnia 5. bm. w zakładzie św. Florjana o godz. 20.

„Haika” Dziś w poniedziałek zwykła lekcja śpiewu na której pożądany jest komplet.

Tow. Powst. i Woj. „Macierz”. Zebranie miesięczne dnia 3. bm. o godz. 19 w sali p. Kocerki. Zebranie komisji zabawowej godzinę wcześniej.

S. M. P. „Promyk”. Lekcja śpiewu o godz. 7 w ognisku.

Tym, którym się raj bolszewicki podoba — ku przestrodze.

(PAT) Korespondent moskiewski wie-deńskiej „Neue Freie Presse” wywodzi, że rząd moskiewski w swojej energicznej akcji na rzecz socjalizacji zniósł prawo swobodnego przesiedlania się robotników przemysłowych i rolnych oraz inżynierów. Inżynier w Rosji sowieckiej nie może się przenieść z obecnego miejsca pracy bez uprzedniego zezwolenia swej władzy. Rząd sowiecki zamierza zaprowadzić przymus pracy połączony z przymusem przydzielenia miejsca pracy. Gdyby wzburzenie ludności czyniło dalsze postępy, wówczas chwyci się rząd jeszcze ostrzejszych środków.

Nowy prezes Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Z Poznania donoszą: Na ostatnim zebraniu rady nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych dokonano wyboru prezesa na miejsce p. Stanisława Kariowskiego, który ustąpił. Prezesem wybrano dotychczasowego wiceprezesa p. Seweryna Samulskiego.

Związek Podoficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne w środę dnia 5. bm. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej. Na porządku obrad sprawozdanie delegatów ze zjazdu okręgowego w Toruniu.

Tow. Fiekarzy Polskich. We wtorek, dnia 4. bm. o godz. 5 po poł. „Pod Lwem” lekcja śpiewu.

Bydź. Tow. Cyklistów. Zebranie plenarne w poniedziałek, dnia 3. bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Grupa Powstańców Kolejarzy. Zebranie odbędzie się dziś, dnia 3. bm. o godz. 6 w sali p. Mellera plac Piastowski. Bardzo ważne sprawy. Przy wejściu książeczkę wojskową okazać.

Związek Pracowników Kupieckich. Zebranie plenarne w środę, dnia 5. bm. w hotelu Lengninga. Na porządku obrad interesujący wykład z przeżyciami p. dr. Frackiewicza. Goście mile widziani.

Czeleź szewska i kamaznicza. Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek 3. bm. o godzinie 7,30 w „Resursie Kupieckiej” przy ulicy Jagiellońskiej.

S. M. P. „Grzeł”. We wtorek o godz. 19 zebranie zarządu, a dnia 13. bm. zebranie plenarne o godz. 7,30 w salce obok kaplicy.

„Sokół” III. Ćwiczenia P. W. w czwartki o godz. 19,30 w hali 62 p. p. Treningi lekko-atletyczne w czwartki o godz. 19 w sali 62 p. p. Ćwiczenia dla druhen odbywają się obecnie w czwartki, dla druhow w środy i soboty.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filij stolarzy odbędzie się w środę, dnia 5 marca br. o godzinie 7-ej w lokalu p. Blocha przy ul. Jana Kazimierza (naprzeciw Sądu Okręgowego).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

B. Pietrzykowski. Nie znamy.
A. Wallerand — Chmielno. „Obrona Ludu” jest pismem Nar. Partji Robotniczej. Napewno w swym składzie redakcyjnym niema żydów.

L. Frankowska — Lobżenica. „Kosowską kuchnię jarską” można nabyć w każdej większej księgarni.

B. K. P. Związku takiego nie znamy.

F. F. Do. Stowarzyszenie Filatelistyczne, Bydgoszcz, Sienkiewicza 48, p. Faferek.

G. F. P. w miejscu. Sprostowania, mijającego się z prawdą, nie zamieszczamy.

Bank Polski płacił w dniu 3. III. za:

dolary amerykańskie	8,83½—8,84½
funtury szterlingów	43,18
franki szwajcarskie	171,38
franki francuskie	34,75
marki niemieckie	211,97
guldeny gdańskie	172,61
szylingi austriackie	125,07
liry włoskie	45,57½
korony czeskie	26,30½

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 1 marca 1930 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	50,00—00,00
8% dolawe listy Pozn. Ziemst. Kred.	00,00—94,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt.	039,00—39,25
6% listy żytnia Pozn. Ziem. Kred.	00,00—17,50
Bank Polski l. em.	000,00—16,50

Tendencja: Spokojna.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 1. 3. 1930 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	17,00—17,50
Pszonica	33,50—32,50
Jęczmień przemysłowy	19,50—19,00
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	16,50—15,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—29,50
Mąka pszenna 65 proc.	52,00—56,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	12,50—11,50
Otręby pszenne	15,25—14,25
Wyka latowa	25,90—27,00
Peluszka	23,00—2,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktorja	28,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Ziemiaki fab. franco fab.	00—00 gr. 1 kg

Giełda warszawska

dnia 1 marca 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	129,00 129,00 000,00
5-proc. poz. prem. dol.	076,50 000,00 076,75
5-proc. poz. konw.	051,50 051,75 004,40
6-proc. poz. dol.	000,00 000,00 074,00
10-proc. poz. kol.	00,00 000,00 102,50

Akcje w złotym

Bank Polski	164,25—164,50
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00—78,50
W. T. Wegla	000,00—050,00
Lilpop	24,25—24,00
Modrzęjów	11,50—11,75
Starachowice	20,25—20,00
Haberbusch	107,00—000,00

HUMOR I SATYRA.

Sluszny gniew.

— „O co nasz tenor tak się awanturuje w garderobie?”

— „Bo wręcono mu tylko jedenaście wieńców.”

— „Przecież to chyba dość.”

— „Tak, ale on zapłacił za dwanaście!”

Dzielnicy czeladnicy.

Murarz: „Franku, widzisz tam naprzeciwko muchę na murze?”

— „Nie, Felek, nic nie widzę.”

— „Ja też nie. Róbmy fajrami, już ciemno.”

Mebie „specjalne”.

— Te krzesła są strasznie niewygodne; nie usiedziałyby na takim krześle ani pięciu minut!

— To też są krzesła specjalnie robione dla przyjmowania gości.

W 5 lat po ślubie.

— POCO się ze mną żeniłeś? Czy ja za tobą latałam?

— E, moja droga, i łapka na myszy za myszami nie biega..



51.

Na połów w wodę rzucasz z „a”,
A z „e” z pewnością drzewo ma;
Właściwe węzom, gdy „y” dasz,
A kiedy z „o”, to napój masz. —

52.

W miejsce kropek wstawić odpowiednie z pomiędzy podanych — litery i utworzyć w sześciu poziomych szeregach sześć imion męskich.

I
i
.
i
.
i

a a a a, c, d d d, g g, k k, l, m, n n n n n, o o o, r, t t, u, w w w, y. —

Rozwiązanie szarad:

Nr. 49. Estonia.
Nr. 50. fala — alun — luty — anyż.

Trafne rozwiązania szarad nadesłali:

Miejscowe: E. Kasprzak, K. Pflaum, H. Józefiak, A. Ciastoniówna, H. Puchaczewska, E. Walkowiak, M. Nalaszek, J. Pflaum, F. Szyperki, L. Gordon, E. Krygiolka, M. Prabczycki, H. Ślusarek, I. Mężydłówna, B. Kotliński, E. Kudelski, T. Cichówna, Z. Puźłowski, J. Kroskowski, H. Balcerkiewiczówna, B. Hoppe, Z. Katerla, M. Mężydło, S. Wodecki, T.

Pawlak, E. Kotliński, B. Darnowski, J. Piechocka, J. Domin, B. Lewandowski, J. Lewandowski, F. Stepczyński, M. Stepczyńska, J. Stepczyński, Fr. Bogusławski, T. Bartkowski, B. Kobza, L. Dachtera, L. Kotliński, H. Klappa, S. Karczewska, J. Drzazga, L. Oszuścik, P. Gorlicki, A. Pankowski, W. Turecki, J. Pankowski, J. Czablewski, A. Pluta, F. Müllerówna, E. Kobza, K. Cichon, M. Bielicki, A. Dachtera, J. Hoppe, S. Karczewski, J. Karczewski, Z. Gościński, Z. Cichy, J. Kempieński, Z. Wolak, E. Wolakówna, J. Gapiński, E. Ślusarek, T. Józefiak, T. Świnecki, S. Szmień, I. Pieczka, B. Malak, O. Kukowski, S. Grzejski, Z. Pankanin, E. Glesner, G. Oszuścik, J. Gościński, L. Hoppe, Z. Wullert, T. Świnecka, A. Woidylak, E. Rutkowski, Z. Freitag, O. Kiedrzyński, F. Śniady, Cz. Woźny, F. Leśniewski, S. Stacheram, W. Świdowski, W. Tiré, M. Drabik, A. Cyprys, L. Irussówna, H. Freitag, N. Kamińska, F. Lubański, A. Hejza, A. Rutkowska, L. Śniady, K. Buczkowski, B. Bloch, B. Kostkowski, S. Gibas, L. Sierack B. Dondajewski, B. Kobza, W. Banach, H. Paździerska, A. Hoppe, J. Zjawński, B. Szydłowski, L. Sojaczek, J. Bodkier, A. Glesmer, B. Śliwiński, I. Szczówna, A. Piaskowski, C. Kempieński, F. Wyrobek, Z. Orłowski, F. Kosiński, W. Mozolewski, K. Patalong, E. Mencil, W. Wilczyński, E. Aleksandrowiczówna, H. Stryszkówna, J. Maniewski, I. Maniewska, J. Patalong, K. Szymański, K. Forbot, S. Kwiatkowski, Z. Powalowska, A. Kemnitz, B. Trojański, A. Chudziński, N. Doleżanka, J. Trofic, A. Różodzyński, B. Krasicki, K. Jarzembski, A. Świtalski, J. Kuminek, P. Mozolewski, L. Czochański, B. Niemczeski, L. Górska, H. Kitowska, H. Górska, A. Siuda, W. Siuda, Z. Dastyń, M. Górska, S. Kłębowska, I. Czochańska, B. Ciołka, J. Siuda, B. Górska, Z. Górska, K. Borowski, J. Domin, Z. Gackowski, Z. Kłębowski, S. Kłębowska, A. Józwiakówna, J. Bruska, W. Matuszewski, E. Doleżanka, J. Tatariewiczówna, M. Sulska, D. Łuczynska, I. Lehmanówna, M. Faferek, J. Tatariewicz, M. Tatariewicz, R. Rost,

H. Paździerska, A. Boryski, L. Faferek, Z. Ba-góński, M. Paździerski, Z. Woźniowski, U. Szy-perska, A. Suleka, I. Kubicka, A. Jaranowski B. Grunlikowski.

Z prowincji: S. Majewski, Nakło; J. Chrzan, Nakło; M. P. zńska, Nakło; Z. Lewanki, Fordon; M. Gradowska, Nakło; E. Kasprzakówna, Łabiszyn; Z. Frankowska, Rynarzewo; St. Pudelewicz, Nakło; B. Grams, Jachcice; Z. Grochowski, Kapuścisko Małe; B. Górski, Maksymilianowo; F. Wilczewska, Białosłowie, K. Śledzikowska, Szubin; S. Biadek, Łabiszyn; Z. Fischbach, Ostrów; K. Cygańek, Jachcice; B. Wilczyński, Jachcice; Z. Gockowiak, Nakło; B. Tomaszczyk, Nakło; E. Abramczykówna, Kruszyn; A. Wilczyński, Serock; P. Saganowski, Czarnówka; S. Sukowski, Kruszyn; W. Schmidt, Małocieczowo; M. Abramczykówna, Kruszyn; W. Gockowiak, Nakło; K. Kołańczyk, Strzelce; W. Chlewicki, Jachcice; E. Cichocki, Szubin; E. Zarembianka, Maksymilianowo; E. Budzyński, Szubin; W. Andrzejewska, Tuczo; S. Tulibacki, Ferdonek; J. Feuer, Jachcice; L. Jankowski, Świecie; I. Wysiorówna, Nakło; M. Günter, Klonowo; J. Kurdelski, Wtelnio; J. Andrzejewska, Kcynia; K. Bzdawkówna, Nakło; R. Kozlikowski, Witkowo; L. Ogórkiewicz, Witkowo; S. Biskup, Inowrocław; K. Otulakówna, Zbiczno; T. Nowaczyk, Witkowo; W. Bötgerowa, Poznań; L. Kolaczykówna, Nakło; R. Żołądkiewicz, Kcynia; E. Andrzejewska, Kcynia; M. Mikołajski, Poznań; A. Wysiorek, Nakło; K. Krakowski, Wierzbucin Król; I. Gapińska, Nakło; T. Tomsia, Jachcice; A. Pierucki, Ślesin; A. Janowska, Nakło; S. Kulpińska, Fordon.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:
1) Bogdan Krasicki, Bydgoszcz, Ossolińskich 19 (Jim Poker: „Trój kolorowa bandera”).
2) Mikołaj Günter, Klonowo, pow. Tuchola, (Ridder Haggard: „W krainie kor”).
3) Zofia Powalowska, Bydgoszcz, Jasna 13, (Jarosław Iwaszkiewicz: „Jeździec bez głowy”).
4) Stefan Sukowski, Kruszyn, pow. Bydgoszcz (J. Iga. Kraszewski: „Diabeł”, powieść z czasów Stanisława Augusta).

Przetarg przymusowy.
Dnia 4 bm. o godz. 10-tej sprzedawac będe przy ul. Dworcowej 66, 11 ptr. prawo, kredens, radio aparat 3 lampkowy z glosnikiem oraz przyrzady. Kucharz, komornik sadowy. (5438)

POLECENIA

Wózki
dziecięce, najnowsze modele poleca fabryka wózków dziecięcych „Sport”, 3 Maja 10. Tel. 7. Wykonuje reperacje. F2934

Leżanki
kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Ladownia
i naprawa akumulatorów samochodowych i radiowych, nawijanie dynamo, starterów i magnetów. „DELCO“ Gamma 8. (4410)

Obrazy
Iustura w wielkim wyborze, obrazy religijne, narodowe, akwarele, pastele. Płótna malarskie, oprawa, szklenie, szlifowanie szkła, podlew lusterek, szyby do samochodów i t. d., na miejscu własna szlifiernia. Firma „W a w e l”, Dworcowa 5 w podw. 5288

Drzewo
opalowe, podałady budowlane, wagonowo dostarcza Krymski, Solec Kujawski. (4994)

Drzewo
przeciera. Tartak, ul. Toruńska 26, telefon 93. (4170)

Worki
do cukru stale w większej ilości na sprzedaż. „Liga” T. z. o. p. Fabryka czekolady i cukrów, Marszałka Focha 11, telef. 723. (5486)

Reperuje
spuszczono oczka w pńczochach. Podwale 18. 5290

Kanapy
leżanki garnitury klubowe, otomany poleca tapi-cernia Marszałka Focha 4, dawniej Jagiellońska. 5507

Materace
nakładki wszelkiego rodzaju poleca tapi-cernia Janowicz, Marszałka Focha 4, dawniej Jagiellońska (5508)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
4 morgi sprzedam z żywym i martwym inwentarzem. Bydgoszcz, Kozmiana 7 przy Kujawskiej. 5223

Prywatne
50 morgi ziemii buracz., zabudowanie masywne, 4 pokoje, z pełnym inwentarzem 2 konie, 4 krowy, 12 świni, śliczne położenie. Cena 28 tys., wpłaty 10 tys., reszta na 10 lat po 5 procent, bez długu lub w dzierżawę. Spiesznie zgłosz. Adamski, Wągrowiec, ul. Kolejowa. (5486)

Sprzedam
lub wdzierzawie garn. cennie. Zgl. Brzozowa 54, Sikora. 5272

Sprzedam
dom z ogrodem za 15 tys. Bielicka 16. 5294

Domek
z wolnym mieszkaniem za 7500 zł przy ul. Promenadzie. Walczak, Chrobrego 13. (5426)

Skład
mój przy głównej ul. naj-ruchliwszym punkcie handlowym większego miasta Wielkopolski sprzedam. Do objęcia potrzeba 12.000 zł. Zgłoszenia do filii Dziennika Bydg. pod „12.000”. F3100

Kolonjalke
z mieszkaniem sprzedam. Adres w Dzien Bydg. 5449

Pawie
sprzedam. J Superzon Gruczno, pow. Świecie. (5420)

Za bezcen
aparaty fotograficzne partię po likwidacji sprzedaję „Wiol”, Marszałka Focha nr. 11. F3102

Za bezcen
zabawek partię po likwidacji sprzedaję „Wiol” Marszałka Focha 11. (F3101)

PIŁE

tarczową zapęd ręczny i gramofon z 30 płytami sprzedam. Stara Szkołna nr. 15. (5394)

Kowalskie

narzędzia kompletne na sprzedaż, cena podług umowy. Nakiło, ul. Potulicka nr. 10 c. a. 5158

Wózek

ręczny i sportowy dla dziecka korzystnie na sprzedaż. Strzelecka 30. E. Krystman. 5453

Sypialnie

stylowe, najlepsze wykonane z toaletą sprzedaję na dogodnych warunkach. Stolarnia, Wincentego Pola 1. 5457

Sprzedam

motocykl. Zytowicz, ul. Grodzka 17. (5452)

Narzędzia

kowalskie bardzo tanio sprzedam. Wesołowski, Toruńska 143. 5447

Sprzedam

tanio rower męski, wózek dziecięcy (paskach), gramofon z płytami. Jasna 5, II. ptr. pr. 5442

Wózek

dziecięcy na sprzedaż. Chwytwo 15, I. piętro prosto. 5451

Radjo

4 lampkowe, głośnik, akumulator sprzedam. Śląska nr. 8. F3087

Świnia

(warchlak) na sprzedaż. Wdowa Behnke, Czarnowczyn. 5387

Wózek

dziesięcy sprzedam. Garbary 11, w podwórzu II ptr. prawo. (5388)

Rower

męski na sprzedaż. Brukwicki, Nakielska 50a. 5316

KUPNA

Kupię

za natychmiastową zapłatą dobre używane meble oraz dobre pianino. Zgłoszenia z podaniem ceny upraszam do eksped. Dzien. Bydg. pod „Pianino”. (3994)

Koc

(F2897) futrzany do samochodów potrzebny. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Nr. 378”.

Motocykl

kupię dobrej marki, używany w dobrym stanie. Of. do Dzien. Bydg. z podaniem siły, rocznika i ceny pod „Cylindry” (5398)

Auto

wymagające reperacji kupię korzystnie. Zgl. ul. Świecka 7, u gospodarza. 5395

LEKcje

Wyuczam

kroju damskiego Warszawsko-Paryskiej mody. Kurs 3 miesięczny 80 zł. Wiadom. Kaszubska 5. (5398)

POSADY WOLNE

Cheesz

otrzymał posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42e. Kursy ucząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 5437

Podróżujący
który zaprowadzony u piekarzy w kawiarniach, restauracjach potrzebny zaraz. Zgl. pod „L. P. 99” do Dzien. Bydg. (5460)

20 złotych

dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgl. firma Carbon, Gdynia. (5124)

Poszukujemy

zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie ponad 4000, nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty sprzedane premijówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent P. K. O. Piszczie natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. 5490

Przyjmę
uczennice do szycia również dzleweąc do prac domowych Wiadom. Kaszubska 5, parter lewo. (5397)

Slużaca

do dziecka i prac domowych. Niedźwiedzia 4, skład czapek. 5444

Slużaca

z gotowaniem i praniem zaraz potrzebna Kościelna 7, skład galanterji. 5443

Slużaca

5463 do wszystkiego z dobrem i samodzielnym gotowaniem z a raz potrzebna. Zgl. w zakładzie fryzjerskim, Jagiellońska 65/66.

Slużaca

tylko sumienna i biegła w liczeniu, potrzebna zaraz. Kujawska 51, piekarnia. 5445

Kasjerki
kierowniczkę posadę przyjmę, mam maturę, dam zabezpieczenie hipoteczne. Adres wskaże Dzien. Bydg. 5265

Książkowy

bilansista poszukuje zajęcia na godzinny wieczorowy Zgl. pod „999” do Dzien. Bydg. (F3099)

Przyjmę

stałą posadę jako kierownik robót elektroinstalacyjnych w poważniejszym przedsiębiorstwie elektrotechnicznym. Posiadam kilkoletnią praktykę i jestem obeznany z wszelkimi pracami przy prądzie zmiennym i stałym jak również z pracami ślusarsko - montażowymi Łaskawe zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. pod „Energiczny”. F3093

Oddam
2 pokoje z kuchnią za wypożyczenie 1500 zł. Kościuski nr. 6. (F3114)

Mieszkanie

3 duże pokoje z wygodami, ogród, garaż, od gospodarz do wdzierzawienia za 2 letnim czy nsezim. Zgl. pod „Korzystnie” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. F3124

Mieszkania

1-2-4-6 pokojowe wynajmie Nowakowski, ul. Dworcowa 69, piętro. F3122

Mieszkania

1-2-3 pokojowe tanio odda „Norma” Śniadeckich nr. 6. (F3107)

Pokój

i kuchnię odda Głowczewski, Stawowa 28. (5451)

Na Około

3 pokoje z kuchnią oddam. Adres wskaże Dzien. Bydg. 5478

POKOJE

Poszukuję

pokój umebł. z fortepianem i oddzielnym wejściem zaraz. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Pokój”. F3094

Duży

próżny pokój poszukuję zaraz. Of. pod „B. S.” do Dzien. Bydg. (5458)

Pokój

umebł. do wynajęcia. Przyrzecze 11, I ptr. pr. (5455)

Pokój

umebł. Konopna 18. (5264)

2-3 umeblowane

słoneczne pokoje z kuchnią, łazienką, fortepianem, elektryką etc. w dobrym domu do wynajęcia. Gdańska 38, II lewo. F3097

Pokój

dobre umebł. osobne wejście, telefon. Pomorska 49, II. piętro. (F3090)

Pokój

umebł. dla pana do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 15, III ptr. lewo. F3095

Pokój

z pianinem i utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II lewo. 5315

Pokój

umebł. dla 2 panów z utrzymaniem lub bez. Kujawska 117. (5425)

Pokój

do wynajęcia. Jagiellońska nr. 37, w podwórzu I ptr 5419

Pokój

bez pościeli zaraz do wynajęcia. Dąbrowskiego 12, Dombrowski. (5422)

Frontowy

pokój umebł. inteligentnemu panu lub małżeństwu wynajmę. Gdańska 130, II lewo. (5394)

Pokój

z utrzymaniem dla 1 lub 2 osób zaraz. Zduny 21, III ptr. pr. (F3421)

Pokój

umebł., frontowy, wynajmę. Dworcowa 51, II ptr. prawo. (5429)

Pokój

wynajmę Kordeckiego 14, I. prawo. 5446

Pokój

umebłowany dla bezdzietnego małżeństwa lub pań z kuchnią. Chrobrego 7, parter lewo. (F3123)

Ładny

pokój zaraz do wynajęcia dla lepszego pana. Wessel, Śniadeckich 33, III p. (F3118)

Pokój

do wynajęcia zaraz. Król. Jadwigi 13, part. lewo.

Pokój

do wynajęcia. Wysoka 18, 5432

Pokój

z utrzymaniem. Sw. Trójcy 6 a, ptr. prawo. (5423)

Pokój
duży dla 1 lub 2 panów zaraz lub 15 bm. do wynajęcia. Sw. Trójcy 10, parter lewo. dom boczny. (5457)

Pokój

zaraz do wynajęcia. Gdańska 31/32, II ptr. pr. (F3104)

Pokój

osobne wejście 2 osobom lub małżeństwu. Hetmańska 10. (F3125)

Pokój

komfortowy inteligentnej osobie wynajmie Cieszkowskiego 21, parter. (F3116)

Pokój

do wynajęcia. Pod Blankami 18, podwórze. (5448)

ROŻNE

15 000

(5301) pożyczki na I hipotekę poszukuje. Gwarancja pewna. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Pożyczka 15 000”.

Wypożyczam

samochód ciężarowy. Kujawska 27, tel. 1864. (5462)

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed wynajęciem mieszkania od lokatora Marciniaka, Podgórną 24, i na wynajęcia nie pozwałam. Gospodarz. 5249

Unieważniam

skradzioną książeczkę wojskową, kartę mob. i kartę tożsamości Budowy K. P. Bydgoszcz-Gdynia. Florjan Gierczak. (5396)

Ostrzeżenie!

Weksle, wystawione dnia 20. XI. 29 na 50 zł, płatny I. IV. 30, na 50 zł, płatny I. V. 30, na 50 zł, płatny I. VI. 30 i na 82 zł, płatny I. VII. 30 z moim podpisem, dane f-ie „Phönix”, A. Kilian, Bydgoszcz nie jestem unieważniam z powodu niedotrzymania umowy. S. Pyttewicz, Bydgoszcz, Jagiellońska 51. F3127

Torebkę

zgubioną wczoraj nadsłuzami do oddania. Finger Grunwaldzka 9. F3103

Skradziono

wielki postument do wzdetrisku przedstawiający orła ze zmiją. Za wskazanie wysokie wynagrodzenie. Dr. Dietz, Gdańska nr. 123. 5450

MATRYMONJALNE

Cheesz

(4303) się ożenić lub wyjść za mąż szybko i dobrze, zgłosić się do największego biura matrymonjalnego „Postęp”, Warszawa. Poznawsza nr. 22. Wysyłamy dyskretnie kilkaset ofert.

Wdowa

katolicka, lat 35, z trojga małoletnich dzieci, posiadająca warsztat kowalski i kolodziejski, w dobrze zaprowadzonym miejscu, poszukuje znajomości panów. Rzemieślnicy, urzędnicy na dobrem stanowisku, wdowcy bezdzietni nie wykluczeni, cokolwiek majątku pożądana. Cel matrymonjalny. Rzecz traktuję honorowo. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Nr. 380 wdówka”. (5318)

Rozwódka

nie z własnej winy, lat 33, posiadająca 300 zł, przystojna, inteligentna poszukuje znajomości przystojnego pana miłego usposobienia do lat 40 w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografią, którą się zwraca do „B. B.” do Dzien. Bydg. F3089

Młody

5164 kupiec, kat., ciemny blondyn, 1,78 mtr. wys. z własnym dobrze zaprowadzonym składem kolonialnym w średnim mieście na Pomorzcu, szuka w celu powiększenia interesu towarzyszczy z życia z majątkiem w wieku do 25 lat. Warunek: język polski i niemiecki. Of. z fotogr. którą się zwraca do Dzien. Bydg. pod „Besy 123”.

Więcej niż kiedykolwiek

powinno w obecnych czasach każde przedsiębiorstwo dbać o zapewnienie sobie egzystencji. Nie chcąc być zwyciężonym przez rosnącą coraz bardziej konkurencję,

należy zareklamować się

w jednym z najważniejszych pism codziennych Polski Zachodniej, które daje gwarancję poczynności u wszystkich sfer i posiadające obszerny dział ogłoszeń — a mianowicie

w „Dzienniku Bydgoskim”

Pieniądz wydany na reklamę w naszym piśmie, napewno zjedna każdemu przedsiębiorstwu liczne zastępy nowych odbiorców i temsamem przysporzy wielkich korzyści.

Podróżujący
na Poznańskie i Pomorze na prowizje do zaprowadzonej f-my handlowej poszukiwani. Zgl. pisemne z podaniem referencji pod „Pluszeze” do Dzien. Bydg. F3098

Egzystencję
samodzielną może sobie stworzyć jeszcze 4 dzielnych, wymownych panów lekką akwizycją. Zdolnym zapewniamy stałą pensję, prowizję i tantyżę. Zgl. osobiste z dokumentami przyjmując kier. okr. Dworcowa 59, parter lewo, od 10-12 i 4-6. 5488

Pomocnik
kominiański potrzebny od 1 marca. Erdmann, mistrz kominiański, Kępnia. (5062)

Poważny
bank zaangażuje zdolnych i wymownych zastępców do sprzedaży dolarówek i premjówek. Płacimy prowizję o 25% wyższą od konkurencji. Skrupulatne obliczenia prowizyjne co 15 dni. Porządkujących pocujemy. Zgłoszenia Lwów. skrytka pocztowa 271. (4365)

Uczeń
zaraz potrzebny, zawód krajoznawcy. Grunwaldzka 150. 5389

Uczeń
piekarski potrzebny. Jakubowski, mistrz piekarski, Bydgoszcz, Jasna 15. F3096

Dziewczyna
do pracy domowej, lubiąca dzieci szuka posady. Zgl. do filii Dzien. Bydg. pod „M.”. F3086

Uczeń
potrzebny. Laboratorium techn. dentystyczne, ul. Sienkiewicza 44. F3091

Uczennica
potrzebna do składu towarów krótkich. W. Borowska, Gdańska 36. (5427)

Slużaca
z dobrimi świadectwami potrzebna. Pomorska 18, I ptr. F2988

Slużaca
potrzebna. Wiekowska, Chwytwo 7. (5459)

Chłopca
do posyłek poszuku. kiosk gazet, Marcinkowskiego. F3106

Slużaca
z wioski z dobrimi świadectwami do wszelkich prac domowych potrzebna. Bydgoszcz, Koronowska 45. 5317

POSADY POSZUKUJĄ
Poszukuję
posady rządcy od 1. 4. 1930 r. na majątek nie poniżej 1000 morg. Mam 4 letnią praktykę i dobrem świadectwem. Zgl. pod „N. P. nr. 420” do Dzien. Bydg. 5121

Skrzypek
rutynowany wolny. Oferty uprasza Błażejewski, Chełmno, Świętojerska 10. 5322

Inteligentna
panienka pisząca biegle na maszynie poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach wieczorowych z niskim wynagrodzeniem. Of. pod „Z. Z. 300” do Dzien. Bydg. 5304

Młoda
ekspedjentka ze składu czekolady i cukrów,

Podziękowanie.

Za ostatnią przysługę przy odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek oraz za licznie złożone wieńce s. p. **Konstancji** z Szauerów **Nowakowskiej** składamy wszystkim serdeczne **Bóg zapłać.**
F3092) Dzieci.

W rej. handl. oddział A. pod L. 62 wpisano dziś przy firmie **Franciszek Dobrowolski w Więcborku**, że kapitał zakładowy firmy przerachowano w myśl rozp. Prez. Rz. P. z 22. 3. 1928 (Dz. Ust. Nr. 39 poz. 352 na 1 lipca 1928) na kwotę 32277,31 złotych. (5464) **Więcbork**, dnia 13 lutego 1930 r. **Sąd Powiatowy.**

Wielka wyprzedaż

towarów pochodzących z licytacji na rachunek obcy odbędzie się

dziś i następne dni od godz. 8³⁰ przy ulicy Mostowej nr. 9.

Sprzedawcą będą:

kapelusze damskie, przybory do stroju, kapelusze męskie, czapki, galanterja męska, koszule, krawaty, szelki, skarpety, trykotaż, rękawiczki, pończochy, swetry, i różne inne krótkie towary.

Michał Piechowiak, zaprzys. taksator i aukcjonator. (5193)

Sprzedaż przymusowa.

W **środe, dnia 5-go bm.** o godzinie 15-tej sprzedam przy **ul. Senatorskiej** przez licytację najwięcej dającym za gotówkę

12 nowych łózek żelaznych.

5340) **Kozłowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

W **środe, dnia 5 marca** o godz. 9-tej przy **ul. Jagiellońskiej 23** wejście z ul. Konarskiego (składnica) sprzedawac się będzie w drodze licytacji najwięcej dającym za gotówkę:

45 kapeluszy damskich i męskich, 2 szafy składowe i kilka płyt z szkła szlifowanego, długi stół - wszystko nowe. Większą ilość pończoch, jacek, sukienek, czapek, kapeluszy, getrów, rejtus, fartuszków, ubranek chłopiędz w różnych wielkościach i gatunkach, biurko z etażerką, kanapę plusz., szafę do ubrań, kredens, umywalkę, etażerkę i 4 maszyny do fabrykacji gilez z przynależnymi częściami, jak nowe. (5328)

I. Urząd Skarbowy pod. i opt. skarb. w Bydgoszczy.

Licytacja.

Dnia 5 bm. o godz. 12-tej sprzedawac będą na składnicy firmy **C. Hartwig ul. Dworcowa 72,** większą ilość płaszczy męskich, (suklennych i nieprzemakalnych) 4 ubrania męskie, 12 kuponów na ubrania a 3 mtr. materiału różnej jakości, większą ilość skarpet i pończoch, oraz około 200 sztuk koszul wierzchnich jako też 10 tuzinów krawatów.

5332) **Kucharz,** komornik sądowy.

Sprzedaż przymusowa

pianina i kuchenki westfalskiej nie odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm. o godzinie 10 przy ul. Toruńskiej nr. 132, **lecz o tym samym czasie przy ul. Toruńskiej nr. 132.** (5482)

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 4 marca br. o godz. 10-tej sprzedam przy **ul. Podgórznej nr. 2** najwięcej dającym za gotówkę:

maszynę do szycia, toaletę damską z fotelikiem, 2 nocne stoiki, stół okrągły, leżankę, białozaiarkę, 2 krzesła, obraz, maszynę szwską (dziwarkę) i stół. (5495)

Czternasty, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Skład z urzędzeniem i przyległe 3 pokojowe mieszkanie przy głównej ulicy Chelma, nadający się do każdej branży zaraz lub później do oddania. Zgł. uprasza (5366) **A. Sikorski, Chelmo,** ul. Marszałka Focha 7.

Fabryka grzejników elektryczn. poszukuje 5465

przedstawiciela

z pierwszorzędnymi referencjami. Of. sub „**Elektrogrzejnik**“ do Tow. Reklamy Międzynarodowej Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

Czeladnika kołodziejskiego

dzielnego z kilkuletnią praktyką poszukuje na wszelkie prace zachodzące i także na budowę powozek. (5439) **Ignacy Butowski, Czersk** Chojnicka 10, zakład kowalsko-kołodziejski.

Ucznia

(gotowego) poszukuje zaraz **Restauracja Dworcowa** Swiecie n. W. 5470

Piecownik

do pieca piersiowego potrzebny zaraz. **M. Nowak,** Sniadeckich 22. (F3011)

Ucznia

z odpowiednim wykształceniem szkolnym, syna miejscowych rodziców poszukuje natchmiast. **Drogerja Schiefelbein** Bocianowo 1. 5484

Pokojowa

z dobrymi świadectwami w lepszym domu zaraz potrzebna. Zgł. osobiste od 3-4 popoł. ul. **Aleje Mickiewicza 2-3, III ptr.** lewo. (F3115)

Praktyczne Kursy Handlowe

Prof. Jana Hennesa - w Bydgoszczy, ul. Chrobrego 7 (dom własny) zatwierdz. przez Minist. Wyz. Rel. i O. P. (I. dz. 18393-24 D. III.)

Zawiadomienie.

Kurs handlowy i korespondencyjny 5-cio miesięczny koedukacyjny rozpoczyna się w pierwszych dniach marca b. r. Zapisy przyjmuje codziennie w godz. 12-1 i 6-7 (5275) **Dyrekcja - Jan Hennes.**

GREY

Tel.: 212,2212 Gdańska 23

Paczki zapustne

sztuka **0,25 zł.**

nadzwane rozm. konfiturami - w znanej jakości.

Poważna Spółka Akcyjna

poszukuje natychmiast 2 słoneczne większe

ubikacje na biura.

Reflektuje się na ubikacje przy głównej ulicy w centrum miasta, nie wyżej jak drugie piętro.

Wyczerpujące oferty upraszamy składać pod „**Dyrekcja**“ w Biurze Ogłoszeń „**Par**“ Bydgoszcz Dworcowa 72. (5005)

Uczeń

z conajmniej 1-roczną praktyką ślusarską lub mechaniką, biegły w języku polskim i niemieckim, **natchmiast poszukiwany.** Zgłoszenia w firmie (5493)

„**SIEMENS**“ Sp. z o. o. - Oddział prądów słabych Dworcowa 61.

SPRZEDAŻE**Gospodarstwo**

130 mórg pszenno-buraczanej kompletny inwentarz 80.000 wplaty 50.000. Gospodarstwo 60 mórg pszennej ziemi wplaty 10.000, 160 mórg piękna resztówka wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80.

Gospodarstwo

53 morgowe, ziemię pszenno-buraczaną, położoną nad Wisłą, 4 klm, od Nowego, z żywym i martwym inwentarzem sprzedaje Tomasz Kania. Tryl, poczta Nowe, pow. świecki. Cena podług ugody. (5475)

Gospodarstwo

24 mórg ogrodowej ziemi, budynki maszynowe sprzedam z powodu nie przyjęcia oferty 15.000 zł. Serement, Swiecie, Batoroego 7. 5503

Mam

na sprzedaż moje 24 morg. gospodarstwo pszenno-żytniej ziemi z żywym i martwym inwentarzem. Piotr Brzoskowski, Białachowo, poczta i stacja kolej. Zblewo, pow. Starogard. (5474)

W Grębocinie

pod Toruniem sprzedam dom 6 mórg ziemi, inwentarz za 10 000 zł. Doktor Haszke. 5467

Zakład

kosmetyki, perfumerji, centrum miasta, nadaje się na drogerję i inne przedsiębiorstwo, 3 pokoje i kuchnia wolne, z powodu choroby sprzedam. Oferty pod „**Kosmetyka**“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F3105

Maszyna

do szycia „**Singer**“ jak nowa, tania na sprzedaż. Seminaryjna 9, I lewo (F3108)

Plac budowlany

w pobliżu koszar ulanów. na sprzedaż. Wiadomość **Liebenau, Szubińska 11.** 5454

Prawie

nowy rolwóz na parę koni na sprzedaż. Toruńska 185-186. 5510

Rower

sprzedam. Gdańska 96. **Lawrenz.** F3117

KUPNA**Kupię**

samochód osobowy, maszynę do pisania. Of. do Dz. Bydg. pod „**Spieszne**“. (5513)

LEKJCJE**Samodzielnego**

prowadzenia ksiąg, pisaia ua maszynach, stenografji etc. gruntownie. Elwertowski, Długa 19, II ptr. Lekcja próbna bezpłatnie. (5477)

Udzielam

lekcji ondulacji i manikur także wieczorami. **Gamma 7, I ptr. lewo** (F3110)

POSADY WOLNE**Poszukuje**

się freblanki ze szcyciem do dwojga dzieci na wieś. Oferty proszę składać: **Dyrektorowa Trzebińska, Komierowo, p. Przepalkowo, pow. Sępólno.** (5487)

Orkiestre

kwartet kwintet tylko dobre siły poszukuje zaraz **Hotel „Sanssouci” Brodnica.** (5514)

Pokojowa

umiejąca szyć, prasować sztywną bieliznę potrzebna na wyjazd na majątek. Pensja 50 zł miesięcznie. Zgłosz. Bydgoszcz, Jagiellońska 52, sklep kolonialny. (5472)

Dziewcze

do posyłek może się zgłosić zaraz. **Kaszubowski, Długa 29.** 5505

Uczeń

do fabryki wyrobów cukierniczych poszukiwany. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „**Nr. 723**“. (5506)

KARYKATURY „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“

Wspaniały album satyrycznych ilustracji

Album ten jest prawdziwą skarbnicą satyry politycznej i społecznej. Z kilku tysięcy rzeczy bardzo dobrych, zostało wybranych paręset najlepszych, najciekawszych. Rzecz, która nie potrzebuje poleceń i propagandy, bo mówi sama za siebie. To nie jest książka na raz. To jest rzecz, którą ciągle i ciągle bierze się do ręki, porówno aby urozmaicić sobie samotne godziny lub też rozweselić każde towarzystwo, jakiego by ono nie było autoramentu. Wydawnictwo wielce pomysłowe, a w zapotrzebowaniu niewyczerpane.

Do nabycia w wszystkich księgarniach, kioskach i w administracji „Dziennika Bydgoskiego“

Cena 4 zł za egzemplarz. Wysyłka pocztą za poprz. nadesłaniem należności na nasze konto P. K. O. Poznań 203713 zł. 4,50, za zalicz. poczt. 5,50 zł.

Wolontariusza

lub ucznia z lepszej rodziny, z dobnymi świadectwami szkolnymi do składu żelaza i kolonialji poszuk. firma **Fr. Płotka, Fordon.** (5471)

Służąca

czysta uczciwa z dobrymi świadectwami do wszelkie prace domowych i do dzieci bez spania zaraz potrzebna. Pod Blankami nr. 29. 5485

Służąca

uczciwa, porządna do wszelkie prace domowych z dobnymi świadectwami potrzebna. **Cieszukowski, go 2, I. ptr.** 5434

Służąca

potrzebna do gospodarstwa na wieś z dojeniem krów. **Gdańska 40, Siwczynski.** F3109

POSADY POSZUKUJA**Kuchmistrzini**

z długoletnią praktyką poszukuje posady. Of. upraszam skierować do Dz. Bydg. Grudziądz pod „**Kuchmistrzini**“. 5469

Syn

rolnika, lat 22, z roczną praktyką poszukuje posady jako elew gospodarczy na majątku. Zgłosz do Dz. Bydg. Grudziądz, pod „**Elew**“. (5468)

DZIERŻAWY**Garaż**

do wynajęcia. **Grunwaldzka 17.** 5512

Dom

z rzeźniczwe koło kościoła z rolą zaradka na sprzedaż lub do wydzierżawienia, zarazem i dla krawca mieszkanie. Adres wskaże **Dz. Bydg.** 5504

MIESZKANIA**2 pokoje**

z kuchnią, czysz miesięczny „**Victoria**“ Sniadeckich 22, I ptr. (F3120)

Mieszkanie pokój z kuchnią skromnie umebl. remontowane czynsz rok zgóry, razem 1000 zł odda gospodarz. Adres wskaże **Dz. Bydg.** (5488)

POKOJE**Ładny**

dnzy wózek dziecięcy na sprzedaż. **Ugory 28.** (5489)

Pokój

umebl. z telefonem do wynajęcia. **Dworcowa 18a** II ptr. (F3113)

Pokój

umeblowany dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. **Pianowska, Poznańska 22.** (5463)

Umeblowany

pokój do wynajęcia. **Plac Piastowski 7, I ptr. lewo** F3119

Pokój

osobne wejście dla pana. **Świętojańska 14, II p.** (F3111)

Pokój

zaraz do wynajęcia. **Dworcowa 3, w podw. prawo.** F3112

Dwa

nmebl. pokoje osobne wejście z użytkowaniem kuchni zaraz do wynajęcia. **Sniadeckich 41, II ptr. pr.** (F3126)

Pokój

umebl. z niekrepującem wejściem dla 2 osób, także i dla pani lub solidnego pana. **Welniany Rynek 8,** parter lewo. 5421

RÓŻNE**Woźnica**

który był obecny przy wypadku najechania, przy **Weln. Rynku** zarazem podał mi numer samochodu. nr 52622, dnia 18. listopada 29 r. godz. 11 przedpoł jest przoszony podać adres s w ó j pod nazwiskiem: **Jachowski,** w Redakcji **Dzien. Bydg.** 5400

Mody damskie, męskie, wykonuje według najnowszych żurnali, po przystępnych cenach **Leon Maliszewski,** salon mód, ul. Błonia 3, parter. 3838

Zgubiona

książeczkę wojskową u nieważniām. **Konrad Renner.** 5511

5000 zł

pożyczki na 200 morgowe gospodarstwo poszukuje. **Adr. wskaże Dz. Bydg.** 5492

1.000 zł

wypożyczę albo stawię — kaucję za otrzymanie posady lub lepszej pracy. Zgłosz. do **Dzien. Bydg. pod „1000“.** 5476

Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego przed kupnem lub wynajęciem składu i mieszkania od **p. Kiepińskiego Grunwaldzka 146** bez mojej wiedzy. **Właściciel domu Aleksy Łapa, Stary Rynek 27.** 5424

Unieważniām

weksle wystawione dla firmy: **Gertruda Mejer,** 4 weksle po 30 zł, jeden 25 zł, z powodu nie dostawy szafy. **Aniela Blach,** Plac Piastowski 4. (5494)

List gończy.

W nocy 24 na 25 lutego br. skradziono mi trzy konie pierwszorzędne, 1 wałach jasno-gniady, wysokości około 1,70 mtr. silnej budowy, w wieku 8 lat; 2 klacze kasztankowata, z gwiazdką na czole, 4-letnia, średniej wysokości, z czarną plamą na nodze; 3 klacze brudnogniada, z gwiazdką na czole, na tylnych pęcicach i na jednej przedniej nodze białe obwódki a w ognioie białe włosie, wysokości 1,65 mtr. Za odnalezienie tych koni, wżgl. wskazanie, kto mi je sakrdł wyznaczam 300 zł nagrody. **Józef Lato s,** Trzyczczyn, pow. Bydgoszcz. 5509

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, arozej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czienkami: **Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy.** — Za redakcję odpowiedzialny: **Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.**